

Biblioteka Jagiellońska

Ceny prenumeraty:  
we Lwowiebez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . zł. 5.80  
z dostawą do domu . . . zł. 6.10na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6.10  
za granicą . . . zł. 9.00Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji 25 gr.

## Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm.  
szer.) w zwykłych ogłoszeniach  
gr. 30, w nadesłanem i w nekr.  
gr. 50, w kronice, repertuar  
dział gospodarczy, paskiw tek-  
ście gr. 70, pod nagłówkiem  
na pierwszej stronie zł. 1.—.  
Za jedno słowo w drobnych ogło-  
szeniach gr. 10, kupno i sprze-  
daż słowo gr. 12, matrymonial-  
ne, korespondencje prywatne za  
słowo gr. 20, dla poszukują-  
cych pracy gr. 5. Z zastate-  
niem miejsc 25 proc. Zagranic-  
zne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 130.890. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzyinstalowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Spory o handel naddunajski.

Inicjatywa premiera Tardieu, zmierzająca do stworzenia bloku gospodarczego państw środkowo-europejskich na nowych podstawach, odbiegających od naumannowskiej koncepcji „Mittel-europę”, realizowanej w r. ub. przez pp. Curtiusa i Schobera, wywołała zrazu pewne poruszenie, następnie jednak wypadła niejako w próżnię milczenia. Pod powierzchnią oficjalnej dyskusji odbywa się jednak żywa wymiana myśli, następuje sondowanie stanowisk, zarysowują się rywalizacje czynników, zainteresowanych w handlu naddunajskim.

Zwracaliśmy już uwagę na niebezpieczeństwo, jakiego wynikało z pewnej, możliwej interpretacji propozycji francuskiej, sprowadzającej ją do koncepcji finansowania przez kapitał bankowy i giełdowy Francji i Anglii ekspansji przemysłowo-towarowej Niemiec, a także Wiednia i Czechosłowacji do państw naddunajskich typu rolniczego. Stanowisko zajęte przez Niemcy wobec propozycji p. Tardieu oparte jest na takiej właśnie wykładni. Dla tego właśnie Niemcy upominają się o rozszerzenie mającego powstać bloku na Bułgarię i in. państwa naddunajskie (jednym słowem o rozszerzenie swych rynków zbytu), a zarazem wyrażają zapatrywanie, że inicjatywa francuska jest — właśnie — zbyt czarna, skoro rzecz całą można wprowadzić do planowanych już przez Niemcy porozumień celnych, pozostawiając Francji funkcje bezpośredniego kredytowania gospodarki niemieckiej. Tę ostatnią myśl można oczywiście wyczytać tylko między wierszami oficjalnej odpowiedzi Niem. na propozycję francuską, pod czas gdy odpowiedź ta otwarcie wyraża pogląd, że „wykonanie planu francuskiego trwałoby zbyt długo”, podczas gdy projekty niemieckie (wypracowane po przymusowej rezygnacji z paktu wiedeńskiego) dałyby się natychmiast zastosować.

Dobrze się stało, że „Temps” zbliżony do p. Tardieu wyraźnie odgrodził stanowisko francuskie od niemieckiego. „Trudno dopuścić do tego” — pisze „Temps” — „by kapitały francuskie i angielskie miały finansować akcję, której celem byłoby ożywienie wymiany handlowej niemieckiej i włoskiej z krajami naddunajskimi i popieranie odbudowy dawnych państw Europy Środkowej, lub wskrzeszenie byłego trójprzymierza”.

W deklaracji tej poruszona jest sprawa stosunku Włoch do projektowanego bloku. Nie od rzeczy będzie podnieść, że z inicjatywy p. Tardieu odbywa się forsowne wyrównywanie różnic, istniejących jeszcze między dwoma mocarstwami lacińskimi. Od powodzenia tej akcji zależy oczywiście w wysokim stopniu dalszy rozwój prac, mających na celu zmontowanie bloku środkowo-europejskiego. Z drugiej strony znaczna rezerwa Londynu wobec propozycji francuskiej świadczy, że stanowiska Anglii i Francji nie zostały jeszcze w całej pełni uzgodnione. A jednak finansjera angielska zaangażowała się nad Dunajem bardzo silnie i to zwłaszcza na pod-

minowanym gruncie wiedeńskim po bankructwie „Creditanstaltu”.

Charakterystyczne naświetlenie stanowiska jednego z mniejszych partnerów gry środkowo-europejskiej, a mianowicie Czechosłowacji przynosi wiedeńska „Stunde”.

Rząd praski, zdaniem dziennika wiedeńskiego, nie mógłby się zgodzić pod żadnym warunkiem na udział Niemiec,

Włoch i Polski w bloku środkowo-europejskim. Zadnemu z tych państw nie mogłyby być przyznane przywileje preferencyjne, gdyż to doprowadziłoby do „zniszczenia równowagi państw małych”. Ponieważ jednak system cel preferencyjnych nie mógłby być przyjęty bez zgody mocarstw, przeto muszą się one szybko porozumieć, ale tylko na płaszczyźnie wspól-

nej rezygnacji z przywilejów handlowych nad Dunajem.

Podczas więc, gdy wielkie mocarstwa rywalizują między sobą o wspólny udział w hegemonii gospodarczej na terenie Środkowej Europy, Czechosłowacja pragnęłaby je wszystkie razem całkowicie eliminować z handlu naddu-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Huragan przeszedł nad Stanami Zjedn.  
Kilka miejscowości zrównanych z ziemią. — Setki zabitych i rannych. — Missisipi wystąpiła z brzegów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 marca. (G) Z Nowego Jorku donoszą: Zachodnią część stanu Alabama nawiedziła wczoraj straszna katastrofa. Trąba powietrzna przeszła przez miejscowości North Port i Columbiana. Miejscowości te zrównane są zupełnie z ziemią.

Trąba powietrzna posunęła się następnie w kierunku Kentucky i Tennessee. Wiadomości, napływające z okolic spustoszonych przez cyklon, brzmią coraz bardziej niepokojąco.

Szalony huragan zmiotł z powierzchni ziemi wieś i miasteczka, zrywając dachy i wyrwijając drzewa

z korzeniami. Rzeka Missisipi wystąpiła z brzegów. Woda zalewa olbrzymie przestrzenie.

W Kentucky i Tennessee wydobyto dotychczas z pod gruzów 100 trupów. Liczba rannych nie jest jeszcze narazie znana. W Nashville wichura zmiotła prawie doszczętnie elektrownię miejską. W Conxwille woda płynie ulicami miasta.

Akcja ratunkowa jest niezmiernie utrudniona,

wobec tego, że oświetlenie elektryczne w większości miast i miasteczek jest nieczynne wskutek przerwania przewodników.

Z północnych miast Baltimore, Waszyngtonu i Pittsburga wysłano pociągi ratunkowe ze środkami ieczniczymi i zapasami żywności. Czerwony Krzyż ogłosił mobilizację swych członków do akcji ratunkowej.

Nowy Jork, 22 marca. (PAT.) Według dotychczasowych obliczeń

ofiara tornada padło 105 zabitych i około 100 rannych osób.

Najbardziej zniszczony został stan Alabama. Miasto Northport padło ofiarą płomieni.

=◎=

„Specy” uciekają z Rosji sowieckiej.  
Wygnał ich niedostatek i brak swobody.

Równe, 22 marca. (PAT.) Przez Równe przejeżdżała znaczniejsza partja „speców” z południowej Rosji w powrotnej drodze do Niemiec. Są między nimi inżynierowie i mechanicy.

Podali oni jako powód porzucenia pracy

niedotrzymanie przez Sowiety warunków umowy, tj. niewypłacenie wynagrodzenia w do-

larach, lecz w rublach oraz niemożliwość zakupywania dostatecznej ilości pożywienia, jakoteż ustawiczny nadzór nad każdym ich krokiem. W ostatnich czasach nie wolno im było po skończonej pracy wychodzić z domów.

Produkcja w Sowietach jest niewielka i licha. Traktory po kilku dniach nie nadają się do użytku

=◎=

Zmiany na stanowiskach wiceministrów.  
Min. Ludkiewicz złożył przysięgę na Zamku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G). Nowy minister rolnictwa i reform rolnych, inż. Seweryn Ludkiewicz, przyjęty był wczoraj przez p. Premiera. Dziś złożył minister Ludkiewicz przysięgę na ręce p. Prezydenta Rzplitej, poczem przejął urządowanie od ministrów Janta - Połczyńskiego i Kozłowskiego.

Dziś o godz. 13 przyjął p. Prezydent Rzplitej dotychczasowego mini-

stra rolnictwa sen. Janta - Połczyńskiego.

Dotychczasowy wiceminister p. Leśniewski ustąpił ma, jak słyhać z ministerstwa rolnictwa. Podobno kandydatura na to stanowisko omawiana była na dzisiejszej konferencji w Prezydium Rady Ministrów.

Warszawa, 22 marca. (B). Dziś po południu odbyło się

posiedzenie Rady Ministrów,

Po posiedzeniu, które zakończyło się o godz. 8, p. Premier przyjmował obiadem ustępujących ministrów i członków gabinetu.

Warszawa, 22 marca. (B). Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi nominacja pos. Karwackiego z klubu BBWR. na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie reform rolnych.

Jednocześnie nastąpić ma nominacja naczelnego dyrektora Zakładów Modrzejewskich inż. Józefa Gallota na stanowisko wiceministra komunikacji.

Warszawa, 22 marca. (G). W związku z przejściem prof. Zawadzkiego z Ministerstwa Skarbu na stanowisko wicepremiera, nastąpić ma

w Ministerstwie Skarbu nowy podział prac pomiędzy wiceministrami.

Sprawy podatkowe, które kierował dotychczas wicemin. Zawadzki, objął ma obecnie wiceminister St. Staryński, zaś nowy wiceminister prof. Kozłowski zająć się ma sprawami celnymi oraz ogólnymi.

Warszawa, 22 marca. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś po południu prof. Leona Kozłowskiego, który przedstawił się P. Prezydentowi w charakterze podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu.

## Wrażliwe zęby należy czyścić droбноziarnistą PASTĄ DO ZĘBÓW ODOL

Czyści ona gruntownie zęby, nie naruszając przytem emalii i odznacza się miłym, orzeźwiającym smakiem.



911

(Ciąg dalszy art. wst. ze strony 1-ej).

najskiego, licząc na objęcie spadku po nich przez własne sfery gospodarcze.

Oczywiście na taką eliminację nie może zgodzić się Polska, podobnie jak i inne, wyliczone w rewelacjach „Stunde“ mocarstwa. Podczas jednak gdy Niemcy swą ekspansję handlową i finansową w krajach naddunajskich pojmują jako dążenie do zdobycia gospodarczej i politycznej hegemonii nad środkową Europą, Polska od myśli takiej jest niezmiernie odległa, pragnąc tylko zabezpieczyć sobie udział w handlu naddunajskim, odpowiadający dotychczasowemu rozwojowi swych stosunków handlowych z podstawami naddunajskimi. Z tego też względu, podczas gdy inne mocarstwa rywalizują o przewagę gospodarczą w Środkowej Europie, kierownicy polskiej polityki zagranicznej sformułowali postulat udziału Polski w budowie bloku naddunajskiego i przyszłych z nim stosunkach, równorzędnego z udziałem innych mocarstw, sąsiadujących z blokiem, a więc z Niemcami i Włochami. O to walczy obecnie rząd polski. Z naszego punktu widzenia jest to minimalny postulat Polski w akcji, mającej na celu szybkie, doraźne załatwienie spraw Środkowej Europy. Bo jedno nie ulega dziś wątpliwości: że rywalizacja mocarstw nad Dunajem uniemożliwia dzisiaj trwale uporządkowanie Środkowej Europy na nowych podstawach przez całkowitą i sprawiedliwą emancypację gospodarczą wszystkich państw położonych między Bałtykiem, a Adriatykiem i morzem Czarnym.

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w czasie choroby i pogrzebu naszego nieodżałowanego ś. p. Meża i Ojca dyr. W. Borka, wyrazili nam miłe słowa i pociechę, a w szczególności Przew. Ks. Kan. Ramińskiemu i całejmu Gronu Prof. Gimn. IV, oraz wszystkim, którzy wyrazili nam swoje współczucie i wzięli udział w pogrzebie: Przew. Duchowieństwu obu obrządków, Przedstawicielom wszystkich Władz i Urzędów, Koleżankom i Kolegom, Towarzystwom, Młodzieży szkolnej, oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Anna Borkowa z synem.

Sambor, 22 marca 1932.

908

### Podziękowanie.

JW Panom Lekarzom, którzy leczyli naszego nieodżałowanego ś. p. Meża i Ojca, dyr. W. Borka, wyrazili nam miłe słowa i pociechę, a w szczególności JWP. Dr. Łuczynskiemu, który na każde wezwanie spieszył ze Lwowa z pomocą, nie szczędząc trudu i czasu, JWP. Dr. Chrzyszczewskiemu, który otaczał chorego najtroskliwszą opieką, a w najcięższych godzinach był nam wszystkim nie tylko lekarzem, ale najlepszym przyjacielem, oraz JWP. Dr. Ehrlichowi również za Jego serdeczną opiekę.

Anna Borkowa z synem.

Sambor, 22 marca 1932.

909

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# Tylko jako port polski może Gdańsk istnieć.

## Apel komisarza gen. Rzpltej dr. Pappego do W. M. Gdańska.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (B) Z Gdańska donoszą: Komisarz generalny Rzezypospolitej Polskiej w Gdańsku dr. Kazimierz Pappę, obejmując urządowanie na nowym stanowisku, złożył tej treści oświadczenie dla prasy:

Stosunki Polski z W. M. Gdańskiem są dalekie od tego, czego by Rząd polski pragnął.

Stosunek Gdańska do Polski zeszedł ze szlaku obustronnego interesu na ma nowce polityki niezbyt jasnej, a może światła unikającej, w każdym razie polityki nie mającej nic wspólnego z właściwym interesem Gdańska.

Sprawy polsko-gdańskie przedstawiają się na pierwszy rzut oka jako chaotyczna platanina sporów, skarg i procesów, zacierających właściwy sens stosunków polsko-gdańskich.

Nikogo nie powinno dziwić, jeżeli przypomnę, że związek Gdańska z Polską ma charakter bezterminowy i nie może być wypowiedziany.

Gdańsk jest portem polskiego obszaru celnego, jest więc portem polskim, trwale z Rzpltą związanym. Tylko jako taki może istnieć i rozwijać się.

Dla tego Wolne Miasto zostało stworzone. Tylko zgodnie z obowiązkami, które zostały mu nałożone przez Traktat Wersalski, może być rządzone. Tem słuszniej może domagać się poszanowania swego statutu prawnego od innych, im więcej go samo szanuje.

Polska, spokojna w poczuciu swej siły, zdecydowana szanować prawa Gdańska, stwierdza, że Polacy nie są w Wolnym Mieście żywiołem obcym. Mają tu zagwarantowany swój prawny stan posiadania, wyrażający się w równouprawnieniu, które nie może pozostać teorią.

To są prawdy elementarne, a zarazem prawa zasadnicze, których negacja nie wchodzi w rachubę, których

potwierdzenia znikąd nie wyglądamy, a których wykonania oczekiwać musimy.

Obejmując swój urząd, pragnę zwrócić się raz jeszcze

z apelem do Gdańska, aby uprzytomnił sobie, gdzie jest właściwy interes Wolnego Miasta i jego mieszkańców.

Chcę wierzyć, że gdańszczanie znajdą zrozumienie dla właściwych dogmatów polsko-gdańskiego współżycia. Bo stanowiąc dla Gdańska naturalną podstawę jego bytu, żąda Polska, jak powiedział minister Zaleski, wzajemnie niesłychanie mało: lojalności, dobrej woli i skierowania stosunków polsko-gdańskich na jedynie właściwe tory lojalnej współpracy.

### Ze strachu przyjmowali fałszywe banknoty.

Warszawa, 22 marca. (PAT.) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały jeszcze jedną bandę terrorystów, której specjalnością było zmuszanie kaptów do przyjmowania fałszywych banknotów 20 złotych.

Uzbrojeni w rewolwary członkowie bandy wkraczali n.p. do jakiejś restauracji, gdzie wszczynali wkrótce awantury i bóiki. Gdy gospodarz interwenjował, grozili zdemolowaniem lokalu. Wreszcie uspokajali się i płacili fałszywym banknotem, brali resztę i wychodzili.

Przestraszony gospodarz przyjmował fałszywy banknot, wołał jednak nie mówić byle pozbyć się awanturaków.

## Król cyganów przeprowadza spis swych poddanych w całej Europie.

Morawska Ostrawa, 22 marca (PAT) Bawiący w Frysztaście na Śląsku „król cyganów“ Michał Kwiek złożył jako obywatel polski wizytę konsułowi Rzezypospolitej w Morawskiej Ostrawie.

Kwiek przybył do Czechosłowacji ce-

lem przeprowadzenia spisu swych poddanych w Czechosłowacji.

Z Czechosłowacji udaje się on w dalszą podróż po Europie środkowej i południowej.

## Na Sanie ruszyła kra.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Z Sandomierza donoszą: Na Sanie ruszyła kra, napierając tak silnie na most pod Sandomierzem, iż uszkodziła filary.

Natychmiast przybyła kompania sa-

perów z Sandomierza oraz kilka patroli minierskich z Przemyśla. Minierzy rozsadzili dynamitem zator lodowy.

## W Chinach dalej świszczą kule. Pod Czang-Czun doszło do zaciętych walk.

Tokio, 22 marca. (PAT.). Minister wojny przemawiając dziś w parlamencie oświadczył że sytuacja w Mandżurii jest daleka od tego, aby ją można uważać za spokojną. W związku z tem jest rzeczą konieczną pozostać tam a nawet w razie potrzeby wzmocnić wojska japońskie, wymagana jest bowiem ciągła czujność.

Tokio, 22 marca. (PAT.). Według depezy radiowych z Czang Czun w czasie wczorajszej walki, jaka rozgorzała w Nan Hu Ta między piechotą

japońską a chińskim oddziałem nieregularnym

zabitych zostało 13 Japończyków, ranionych 15. Chińczyków padło 150.

Wspomniane oddziały rozwinęły działalność atakując między innymi dworzec kolejowy w Ttum na południe od Czang - Czun i niszczyć tory kolejowe.

==○==

ś. † p.  
Z Wiktorów  
**Wiktorja Gleyowa**  
najukochańsza nasza Siostra, Matka i Babka  
wdowa po dyrektorze kopalni na ty, orzeżywszy lat 59, zaopatrzona św. Sakramentami, po krótkim a ciężkim cierpieniu zasnąła w Panu dnia 21 marca 1932 r.  
Pogrzeb odbędzie się w środę 23 marca br. o godz. 2-giej po południu z krypty O. O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, o czem zawiadamia w ślubnym smutku pogrążona  
Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłej odbędzie się w czwartek 24 marca 1932 r. o godzinie 9-tej w k. śc. O. O. Bernardynów. 916

ś. † p.  
**KAZIMIERZ PRUS RAWSKI**  
Inżynier architekt  
emer. st. Radca budowl. przy Dyr. Rob. Publ. we Lwowie  
ur. 30 kwietnia 1863 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 22-go marca 1932 r.  
Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 24-go marca b. r. o godz. 12-ej w południe z domu żłoby przy ul. 29 Listopada I 110 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni  
Zona, syn, synowa i wnuki.  
Lwów, dnia 22 marca 1932.  
Miejski Zakład cmentarny „Concordia“ Sobieskiego 16. 918

### Jaka pogoda będzie dzisiaj!

Warszawa, 22 marca. (Tel. wł.) Komunikat P. I. M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 23 bm.: Małopolska Wschodnia, Podole i Wołyń: Przebieg chmurno lub pochmurno. Miejscami zwłaszcza w górach rankiem jeszcze opady śnieżne. W ciągu dnia dość pogodnie. Nocą przymrozki. Dniem temperatura nieco poniżej zera. Stabe wiatry północno - zachodnie, potem cisza.

### KOMUNIKAT DLA SPORTÓW ZIMOWYCH.

Stan śniegu w centymetrach: Katowice 1, Cieszyn 2 puszysty, Wisła 34, Rabka 29 suchy, zmarznięty, Szczawnica 96 suchy, zmarznięty, Żegiestów 53, Krosno śnieg miejscami, Zakopane Muzeum 47, Sanatorium Wojskowe 50, Nauczycielskie 39, Dolina Kościeliska 70, Hała Gąsienicowa 131, Morskie Oko 147, kompletna skorupa, Łysa Polana 74, Orów 55, Truskawiec 10 gips, Skole 41 puszysty, Sławsko 72, Sianki 138 suchy, zmarznięty, Wrochta 34 gips, Schronisko na Zaroślaku pod Howerlą 182 zmarznięty.

Temperatura we Lwowie w dniu 22 marca br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 737'02, temperatura -4'1, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 737'07, temper. -0'4, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 737'18, temperatura -2'9.

„Synu mój, rób interesy tylko z ludźmi, którzy się ogłaszają, — oni są bowiem inteligentni nigdy na tem nie stracisz.“

Benjamin Franklin  
w liście do syna.

# Kolekcje papierosowe dla świątecznego stołu

**CENY:** Kolekcja zawierająca 200 szt. wyborowych papierosów . . . . . Zł. 33.—  
Kolekcja zawierająca 100 szt. wyborowych papierosów . . . . . Zł. 18.—

## Młodzi Pionierzy ku czci marszałka Piłsudskiego.



W dniu 19 b. m. odsłonięto przed „Domem Żołnierza“ na Pradze pomnik Marszałka Piłsudskiego. Pomnik ten ufundowany został ze składek członków Związku Młodych Pionierów.

## Alarmujące pogłoski o chorobie Poincaré'go.

Sampigny. 22 marca. (PAT.) Agencja Havasa stwierdza, wbrew pewnym alarmującym informacjom krążącym za granicą, że stan zdrowia Poincaré'go nie uległ zmianie.

## Ostateczne rozgrywki w konkursie szopenowskim.

Warszawa. 22 marca. (PAT.) Wczoraj od godz. 11 rano do godz. 8 wieczór z godziną przerwą odbywało się w lokalu warszawskiego Tow. muzycznego sumowanie punktów otrzymanych przez uczestników konkursu Chopinowskiego za rozgrywki solowe. Sąd konkursowy pod przewodnictwem dyr. Wieniawskiego postanowił powiększyć liczbę kandydatów do puszczonych do dzisiejszych i jutrzejszych ostatecznych rozgrywek.

Najlepszymi uczestnikami konkursu okazali się:

M. Jonasówna, L. Boruński i B. Kolm (Polska); Kurt Engel (Austria); J. Wagner (Niemcy); E. Grossman, T. Guttman, A. Lufer i L. Sagałow (Z. S. S. R.); A. Uniński (emigrant rosyjski z Paryża); Lili Hertz, J. Karolyi, L. Kempner i Imry Ungar (Węgry), oraz p. Zuzanna de Meyre (Belgia), która otrzymała tę samą ilość punktów co Węgier Karolyi. Z losowania wypadło, że udział w rozgrywkach weźmie Karolyi.

## Triumf polskich tenisistów w Cannes.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 22 marca. (G.) Donoszą z Cannes: Międzynarodowy turniej tenisowy, rozgrywany w kortach tułajskiego klubu L. T. C. Cannes, zakończył się triumfem polskich tenisistów. W grze pojedynczej panów Tło czynski zdobył pierwszą nagrodę i mistrzostwo Lazurowego Brzegu. W grze pojedynczej pań p. Jędrzejewska (Polska) osiągnęła podobny sukces, zdobywając pierwszą nagrodę i mistrzostwo.

W PIATEK, 25 B. M. ROZPOCZYNAMY W NASZYM  
PIŚMIE DRUK ZNAKOMITEJ POWIESCI

WILLIAMA J. LOCKE'A

P. T.

# DZIKI AMOS

(THE COMING OF AMOS)

Niewyczerpany w pomysłach sienny autor angielski kreśli w niniejszej powieści niezwykle przygody młodego człowieka, wychowanego przez pobożnych rodziców skromnie i w bogobojnych zasadach, gdzieś na australijskim odludziu i przerzuconego nagle w tak ucywilizowane, wyrafinowane i zepsute zbiorowisko ludzkie, jakim jest Monte Carlo.

Niesłychanie interesująca, skrzęca się dowcipem i obfitująca w kapitalne sceny opowieść, rozwija się w najzupełniej nieprzewidzianym dla Czytelników kierunku, utrzymując jego ciekawość w najwyższym napięciu.

## Moskiewskie ruble w Hiszpanii.

Pod Sewillą aresztowano wybitnego agenta Moskwy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 22 marca. (G.) Donoszą z Madrytu: W Carmonie pod Sewillą aresztowany został wybitny przywódca ruchu komunistycznego w Hiszpanii, Casanalla, morderca premiera Dato, który w r. 1921 zbiegł do Moskwy, gdzie zajął stanowisko jednego z wyższych oficerów armii czerwonej.

W Rosji przeszedł kurs agitatorów komunistycznych, a

po ostatniej rewolucji w Hiszpanii wysłany został do Madrytu

z poleceniem zorganizowania ruchu komunistycznego.

Znaleziono przy nim szereg kompromitujących dokumentów, pozatem

znaczne sumy pieniężne.

Z dokumentów wynika, że Moskwa subwencjonowała ruch komunistyczny w Hiszpanii. Instrukcje moskiewskie zalecały zorganizowanie rozruchów antyreligijnych.

## Ustawa o pełnomocnictwach weszła już w życie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 22 marca. (B) W Dzienniku Ustaw z dnia 22 bm. opublikowana została na mocy art. 44 konstytucji ustawa z 17 bm. o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Ustawa o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rze-

czypospolitej wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Pod ustawą o pełnomocnictwach widnieją podpisy p. Prezydenta Rzplitej oraz wszystkich ministrów zrekonstruowanego Rządu.

## Likwidacja starostwa w Skolem.

Powstanie tam ekspozytura starostwa.

Stryj. 22 marca. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia br. zniesiony został powiat Skole i włączony w całości do powiatu stryjskiego.

Ostateczny termin likwidacji agend starostwa skolskiego wyznaczony został na 31 bm.

Dotychczasowy starosta w Skolem Maar przeniesiony został do urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie.

Również zwinięty zostaje w Skolem urząd skarbowy, a kierownik tego urzędu Kahane przeniesiony został do urzędu skarbowego w Stryju.

Warszawa. 22 marca. (PAT.) W „Monitorze Polskim“ z dnia 22 b. m. ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 15 marca b. r. o utworzeniu w Skolem w powiecie stryjskim, województwa stanisławowskiego, ekspozytury starostwa, która będzie obejmować 47 gmin wiejskich.

## Masowa rzeź nad brzegami Dniestru.

Paryż. 22 marca. (PAT.) Znany reporter Geo London wysłany przez dziennik „Le Journal“ na granicę sowiecko-rumuńska telegrafuje swemu

pisemu, iż nad Dniestrem, gdzie się reporter obecnie znajduje, toczy się dramat, który powinien być znany światu. Noc w noc grupy z Ukrainy sowie-

ckiej zapuszczają się na wybrzeże Dniestru.

Rosyjskie posterunki graniczne ostrzeliwiają uciekinierów i zarzucają ich granatami.

Nieszczęśliwi, którzy usiłują przedostać się na rumuńską stronę padają masami, ci zaś, którzy zjawiają się na rumuńskiej stronie Dniestru są wyczerpani do ostatnich granic. Często matki przybywają ze zwłokami swych dzieci zabitych kulami. Zjawiają się również kobiety, które pozostawiły na łodzi ciała swych mężów i odwrotnie.

Autor przytacza między innymi następujące cyfry, uzyskane od władz rumuńskich. W roku 1931 uciekło z Ukrainy do Rumunii 324 rodzin, liczących od 2 do 12 osób. W roku bieżącym od 1 stycznia do marca udało się 359 rodzinom opuścić Ukrainę i schronić się w okolicznych wioskach po stronie rumuńskiej.

**BACNOŚĆ! P. T. MOTOCYKLIŚCI I WŁAŚCICIELE**

Szlifowanie cylindrów, wałów i tłoków.

Ceny konkurencyjne.

„ELEKTROSZLIF“, Lwów, Leona Sapiehy 83.  
Telefon 89-11. n917

## Strajk teatrów w Paryżu.

Paryż. 22 marca. (PAT.) Dyrektorowie teatrów paryskich na znak protestu przeciwko nadmiernym podatkom postanowili jednogłośnie zamknąć teatry w Paryżu począwszy od 29 b. m.

## Kronika telegraficzna.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA ZWYŻKUJE.

Bern. 22 marca. (PAT.) Polska pożyczka stabilizacyjna nadal zwiększa. Wczoraj na giełdzie w Zurychu notowana była 59,50.

MIN. JĘDRZEJEWICZ NA URLOPIE.

Warszawa. 22 marca. (PAT.) Minister W. R. i O. P. p. Janusz Jędrzejewicz wyjechał w dniu dzisiejszym na kilkutygodniowy urlop wyoczynkowy.

KONFERENCJE W SPRAWIE POLITYKI ZBOŻOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 22 marca. (B.) Dzisiaj odbyła się w Ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja pod przewodnictwem naczelnika Jagielskiego, na której poruszono szereg spraw dotyczących obecnej sytuacji na rynku zbożowym.

Jutro odbędzie się posiedzenie Rady administracyjnej Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, na którym dyrekcja złoży sprawozdanie rachunkowe z działalności Zakładu w roku ubiegłym. Ponadto omawiany będzie program polityki zbożowej na najbliższą przyszłość.

EPIDEMIA TYFUSU WYGASA W STRYJU.

Stryj. 22 marca. Epidemia tyfusu plamistego w Stryju i powiecie prawie całkiem już wygasła dzięki energicznej akcji zapobiegawczej władz sanitarnych oraz Polskiego Czerwonego Krzyża, który zorganizował dom izolacyjny. Dom ten w związku z wygaśnięciem choroby zostanie w najbliższym czasie zlikwidowany.  
Tryumf.

## HUTA „HORTENSJA“ WKRÓTCE BĘDZIE URUCHOMIONA.

Łódź. 22 marca (PAT.) Po 3 tygodniowym strajku włoskim w hucie „Hortensja“ w Piotrkowie administracja przystąpiła do szczegółowych oględzin huty. Oględziny wykazały, że wszystkie urządzenia zachowane są w należytych porządku. Po dojściu do porozumienia między zarządem huty a robotnikami, należy oczekiwać uruchomienia huty, co nastąpi prawdopodobnie jeszcze w bieżącym tygodniu.

## DWA WIELKIE POŻARY.

Stanisławów. 22 marca. W kopalni nafty firmy Zuckerberg w Majdanie pow. Bohorodzany wybuchł pożar, który zniszczył halę motorową, wraz z motorem, oraz 1 wagon ropy ze zbiornikiem. Szkoda wynosi około 50.000 zł.

Drohobycz. 21 marca. W Woli Jakobowej pow. drohobyckiego wybuchł w nocy pożar, który zniszczył 11 budynków mieszkalnych i 12 gospodarskich, wyrządzając szkodę na ogólną sumę 27.000 zł. W czasie ratowania dobytku 4 osoby odniosły dotkliwe poparzenia.

## NAJAZD ZŁODZIEJI NA SKOLE.

Skole. 22 marca. Do mieszkania dra Babynycza w Skolem włamał się nieznany sprawca i skradł ogniotrwałą kasetkę wertheimowska, w której znajdowało się 7 dolarówek, 7 premiówek budowlanych, jedna obligacja Banku Polskiego, 17 dolarów i 130 zł. gotówką, bony na 500 dolarów, oraz biżuteria, wartości kilkuset zł. Policja jest na tropie sprawców. Dochodzenia zarządzono.

## SAMOBÓJSTWO SŁUŻACEJ.

Lwów, 22 marca.

Wczoraj w południe w Hołosku Małym 20-letnia Anna Seniuk otruła się trucizną niewiadomego rodzaju. Powód zamachu nieznan. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

# Dziewiętnasty marca w Heluanie. Jak marszałek Piłsudski spędził dzień swych imienin.

Kair. 22 marca (PAT.) Marszałek Piłsudski spędził dzień swych imienin w otoczeniu osób, towarzyszących mu w Heluanie.

Członkowie poselstwa polskiego w Kairze, członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Kairze i przedstawiciele władz egipskich składali p. Marszałkowi w ciągu dnia życzenia imieninowe.

Cały szereg obywateli miasta wpisał się do księgi wizyt.

Marszałek Piłsudski otrzymał kilka set depeš z życzeniami.

Warszawa. 22 marca. — Willa prof. Richterowej w Heluanie, w której mieszka p. Marszałek otoczona jest wysokim murem, okalającym obszerny i zaciszny ogród.

Marszałek Piłsudski zajmuje w willi

salonik, gabinet i sypialnię. W sypialni znajduje się białe łóżko osłonięte muślinową moskitjerą, czyli zasłoną chroniącą od moskitów, a na podłodze jest rozestawiony puszysty, wspaniały iście wschodni dywan.

Do sypialni przylega też obszerna oszklona weranda, której strzegą dwa kamienne lwy. Na tej właśnie werandzie spędza na leżaku przeważną część dnia marszałek Piłsudski.

## Zniżka stopy dyskont. we Włoszech.

Rzym. 22 marca (PAT.) Bank emisyjny włoski obniżył stopę dyskontową z 7 na 6 proc.

## Z więzienia... na fotel prezydenta.

Berlin. 22 marca (PAT.) Ponowne głosowanie na prezydenta Rzeszy w dniu 10 kwietnia zapowiada się nie mniej ciekawie, jak pierwsze. Stronnictwa polityczne przygotowują wielką akcję propagandową.

Jako curiosum zanotować należy wysuwanie przez prawicowe re-

wolucyjne ugrupowanie chłopskie na obszarze północnym Niemiec, kandydatury znanego zamachowca Klause-Heima.

niedawno wypuszczonego z więzienia, gdzie odbywał karę za dokonanie szeregu zamachów bombowych na tle politycznym.

## W Dartmoor znów wybuchł bunt.

Londyn. 22 marca (PAT.) W więzieniu w Dartmoor doszło znowu do zajść. Więźniowie zaczęli hałasować, krzyczyć i ciskać obelgi pod adresem władz więziennych.

Zamęt trwał przez całą noc. Gubernator więzienia zarządził natychmiast odpowiednie środki.

## Uprzejme rozmówki dyplomatyczne przy równoczesnej koncentracji wojsk na Dal. Wschodzie.

Moskwa. 22 marca (PAT.) Komisarz spraw zagranicznych podał do wiadomości przedstawicieli prasy

treść protokołu z rozmów odbytych ostatnio między Karachanem a ambasadorem japońskim w Moskwie Hirota.

Hirota zaprzeczył kategorycznie wszelkim wersjom o rzekomym podsygnięciu przez Japonię antysowieckiego ruchu emigracji rosyjskiej w Mandżurii. Hirota oświadczył dalej, że rząd japoński nie widzi naruszenia traktatu portsmouthskiego przez transporty i koncentrację wojsk wzdłuż wschodnio - chińskiej kolei, gdyż transporty te spowodowane są nie celami strategicznymi, lecz koniecznością ochrony życia i mienia japońskich rezydentów. Hirota zapewnia, że Japonia dotychczas lojalnie przestrzegała i przestrzeże będzie warunków wspomnianego traktatu, nie zamierzając żadnych strategicznych posunięć względem kolei wschodnio - chińskiej.

Rząd japoński nie zamierza również — wbrew zarzutom Karachana, jak oświadcza ambasador japoński — pozostawiać swych wojsk na tej kolei.

Co do koncentracji wojsk japońskich na pograniczu sowiecko - koreańskim, którą zarzucał Japonii Karachan, ambasador japoński stwierdza, że rząd jego nie zaprzecza, że taka koncentracja ma miejsce, lecz wyjaśnia równocześnie, że nie zagraża to bynajmniej terytorium sowieckiemu. Obecnie według opinii Hiroty, na pograniczu sowiecko - koreańskim znajduje się tylko japońska straż graniczna.

Jednocześnie Hirota poruszył sprawę koncentracji wojsk sowieckich i budowy lotniska, na pograniczu kore-

ańskim, na co Karachan odpowiedział, że wiadomości rządu japońskiego nie mają żadnych podstaw, gdyż

żadna koncentracja wojsk sowieckich na pograniczu koreańskim miejsca nie miała.

## Flota japońska wraca z Szanghaju.

Szanghaj. 22 marca (PAT.) Część sił morskich Japonii odplynęła do kraju.

Tokio. 22 marca (PAT.) Według danych ministerstwa wojny, armia japońska straciła w Szanghaju 591 ludzi. — Wraz z rannymi liczba ofiar wynosi 2364.

## Polska zaproszona na konferencję w sprawie federacji naddunajskiej.

Paryż. 22 marca (PAT.) Międzynarodowa Izba handlowa wystosowała zaproszenie do prezesów komitetów narodowych krajów naddunajskich, Polski oraz wielkich mocarstw na

konferencję w Innsbrucku, która odbędzie się w dniach 16—23 kwietnia br. w celu zbadania sytuacji krajów naddunajskich i sprecyzowanie najlepszych metod zbliżenia gospodarczego.

## Wiedeńscy wygwizdali piłkarzy włoskich.

Wiedeń. 22 marca (PAT.) — Gdy wczoraj po zawodach piłkarskich między Austrią i Włochami, Włosi pożegnali publiczność faszystowskim podniesieniem ręki rozległy się gwizdy i wrocie okrzyki wśród widzów.

Prezes austriackiego związku piłkarskiego wyraził z powodu tego zajścia posłowi włoskiemu Auritiemu ubolewanie, zaznaczając, że tylko nie znaczna część publiczności demonstrowała przeciwko gościom włoskim. Po seł Auriti przyjął oświadczenie to do wiadomości.

## Radykalny zwrot w stosunkach włosko-francuskich?

Rzym. 22 marca (PAT.) Krają tu niepotwierdzone pogłoski o mającej wkrótce nastąpić radykalnej zmianie stosunków między Włochami a Francją. Rozmowy, przeprowadzone między francuskim premierem a włoskim ministrem spraw zagranicznych usunąć miały punkty najtrudniejsze do uzgodnienia.

Podobno znaleziono bardzo zwięzłą formułę,

w zakresie problemu równowagi sił morskich na morzu Śródziemnym. Nie

jest wykluczone, że rozmowy na temat wszystkich dotychczasowych kwestyj, istniejących między obu krajami, rozpoczną się zaraz po świętach.

## Czekają okazji.

Berlin. 22 marca (PAT.) Niemieckie związki odczytane niemieckiego Górnego Śląska urządziły wczoraj z racji 11-tej rocznicy plebiscytu szereg uroczystych obchodów.

M. in. we Wrocławiu wygłosił przemówienie dr. Sobe, wzywając do „wzmocnienia prac przygotowawczych dla wszczęcia akcji o rewizję granicy na Górnym Śląsku“. Okazja do przeprowadzenia tej rewizji nadarzy się z chwilą upływu konwencji genewskiej, tj. w roku 1937.

W podobnym duchu przemawiał również burmistrz w Gliwicach.

## Sukces Polaków w wyborach trzynieckich.

Morawska Ostrawa. 22 marca (PAT.) W miejscowości Trzyńca odbyły się wybory komunalne, które przyniosły żywiołowi polskiemu nowe zwycięstwo i wykazały daleko idącą konsolidację ludności polskiej w Czechosłowacji.

Polacy otrzymali 12 mandatów i stanowić będą tem samym najliczniejszą grupę w radzie miejskiej. Czesi stracili z swej reprezentacji z 11 mandatów 1 mandat, Niemcy z 10 — dwa mandaty.

## Kłopoty gdańskiego senatora.

Gdańsk. 22 marca (PAT.) Senat gdański oddał obronę swoich interesów w sporze z firmą Klawitte, adwokatu a równocześnie senatorowi Dumontowi. Honorarjum Dumonta za przeprowadzenie sprawy w pierwszym stadium wyniosło już 49.000 guldów. Sprawa zaczyna przybierać cechy skandalu. Dumont jest tak podrażniony sprawą że po zakończeniu posiedzenia sejmku, chwycił ciężkie dębowe krzesło i usiłował niem uderzyć jednego z socjalistów który mu specjalnie dokuczał docinkami.

## Sledztwo w sprawie zajść w Żywcu.

Bielsko. 22 marca (PAT.) Z Żywca donoszą, że w związku z wypadkami, jakie miały miejsce w Żywcu w dniu 16 bm. policja dokonała aresztowania 10 podlegaczy komunistycznych, którzy przyjechali do Żywca w dniu proklamowanego strajku powszechnego. Agitatorzy przeważnie przybyli z Zagłębia Dąbrowskiego.

Dotychczas nie stwierdzono tożsamości zabitego podczas starcia tłumy z policją i nikt z mieszkańców nie umie dać wyjaśnień.

Do chwili obecnej w Żywcu bawi komisja wojewódzka z Krakowa, która bada przyczyny krwawych zajść w dniu 16 bm.

# Cześćciowa rekonstrukcja gabinetu

Po dymisji ministra rolnictwa Leona Janta-Polczyńskiego, ministra reform rolnych prof. Leona Kozłowskiego i ministra robót publicznych gen. Mieczysława Norwid-Neugebauera, P. Prezydent Rzplitej mianował: inż. Seweryna Ludkiewicza ministrem rolnictwa i ministrem reform rolnych, inż. Alfonsa Kühna ministrem robót publicznych i min. komunikacji i prof. Władysława Zawadzkiego, ministrem bez teki.



Na rycinie: 1) Inż. Alfons Kühn, min. komunikacji i min. robót publicznych; 2) prof. Leon Kozłowski, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu.

## Nowi ministrowie.

### WICEPREMIER WL. ZAWADZKI.

P. wiceminister skarbu, a obecnie minister bez teki prof. Władysław Zawadzki urodził się w Wilnie 8 września 1885 r. Studiował na uniwersytetach w Moskwie, Lipsku, Krakowie i Paryżu, gdzie w r. 1909 uzyskał dyplom Szkoły Nauk Politycznych. W dalszym ciągu studiował ekonomję i skarbowość. Od 1909 r. do 1918 pracował naukowo w Paryżu i Londynie. W początku r. 1914 starał się o uzyskanie docentury na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przeszkadza mu wojna. Wraca do Wilna i tu podczas okupacji jest członkiem a następnie prezesem Komitetu Polskiego. W r. 1917 rozpoczął wykłady z dziedziny ekonomji na Politechnice warszawskiej, będąc jednocześnie przedstawicielem komitetu polskiego przy polskich władzach i organizacjach w Warszawie w t. zw. komitecie litewskim.

W r. 1918 jest członkiem Rady Stanu a w końcu tegoż roku współpracuje w organizowaniu Komitetu obrony kresów oraz dywizji litewsko-białoruskiej. Z końcem tegoż roku delegowany jest przez Komitet obrony kresów do Paryża, gdzie przebywa do lutego 1919 r. Po powrocie zostaje mianowany naczelnikiem wydziału w ówczesnym departamencie litewsko-białoruskim w Min. Spraw Zagran. Stanowisko to opuszcza po zajęciu Wilna przez wojska polskie i powraca do pracy naukowej.

W roku szkolnym 1919/20 wykłada na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie a od lipca 1920 jest profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu.

Przez pewien czas jest szeregowcem armji, do której wstąpił jako ochotnik. W r. 1919/20 jest prodziekanem wydziału prawnego Uniwersytetu Stefana Batorego, a od r. 1922-24 dziekanem tegoż wydziału. W r. 1925 jest członkiem komisji stabilizacyjnej dla sił wy-



kładających w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. Od końca 1928 r. wykłada w tejże szkole (rozdział z ekonomji politycznej), w grudniu 1929 r. mianowany zostaje dyrektorem Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, na którym to stanowisku pozostaje aż do sierpnia r. ub. t. j. do chwili powołania go na stanowisko wiceministra skarbu. Prof. Zawadzki w czasie swych prac naukowych opra-

cował i wydał szereg dzieł oraz drobnych prac.

### MINISTER SEWERYN LUDKIEWICZ

Seweryn Ludkiewicz urodził się na Litwie w Poniewieżu w r. 1882. Z wykształcenia przyrodnik i ekonomista — studiował na Politechnice we Lwowie oraz na Uniwersytecie w Krakowie. Po złożeniu egzaminu nauczycielskiego w r. 1908 w Petersburgu, został w roku 1909 jednym z organizatorów i nauczycielem gimnazjum w Telszach, założonego przez miejscowe społeczeństwo ze St. Narutowiczem na czele. W r. 1912 wstąpił do redakcji „Tygodnika Rolniczego” w Wilnie jako sekretarz redakcji i administrator wydawnictwa.

Podczas wojny światowej był w Mińsku Litewskim, a następnie w Petersburgu, dyrektorem „Towarzystwa rolników, uszkodzonych wskutek działań wojennych”, jednocześnie pracował w „Sekcji sanitarnej polskiego Tow. pomocy ofiarom wojny”.

Po przewrocie bolszewickim i zawarciu przez Sowjety pokoju brzeskiego poświęcił się sprawie reewakuacji uchodźców, kierując sprawami „Polskiego tow. powrotu na Litwę i Białoruś”. W początku r. 1919 uwięziony w Mińsku przebywał w więzieniach w Mińsku, Smoleńsku, Bobrujsku i w Moskwie. Wymieniony przez Rząd Polski wrócił do kraju w kwietniu 1920 r.

Po powrocie pracował w Towarzystwie „Straży kresowej”, a w listopadzie 1920 r. został członkiem „Tym-

czasowej komisji rządzącej Litwy środkowej” w Wilnie, w charakterze Dyrektora Depart. rolnictwa i lasów oraz Prezesa Centralnego Urzędu ziemskiego. Po przyłączeniu Wileńszczy-



zny do Rzeczypospolitej w połowie kwietnia 1922 r. został powołany na prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego, piastując tę godność aż do powstania gabinetu do maja 1923 r. Do służby państwowej został powołany z powrotem przez rząd Marszałka Piłsudskiego w r. 1926, najpierw jako wiceprezes, a następnie jako prezes Rady nadzorczej Państwowego Banku Rolnego, a od dnia 9 lipca 1928 r. jako prezes Państwowego Banku Rolnego.

## Komisarz Policji Czechowski zamordowany na ul. Stryjskiej.

Wczoraj rano, kilka minut po godz. 8-ej zawiadomiono policję, że na ulicy Stryjskiej koło ogrodzenia parku Kilińskiego leżą zwłoki mężczyzny, zastrzeżonego przez nieznaną sprawców. Natychmiast udano się na wskazane miejsce. Zaledwie posterunkowi spojrzeli na zabitego,

rozpoznał w nim komisarza Emiljana Czechowskiego, kierownika brygady policji politycznej.

Leżał on bez życia już i ostygły na chodniku zaraz obok siatki drucianej ogrodzenia parku. Po drugiej stronie ulicy kończy się w tym miejscu stary cmentarz stryjski. Poniżej o jakie 60 kroków wznoszą się budynki mieszkalne ZUPU.

Komisarz Czechowski leżał na brzuchu z twarzą ukrytą w popielatym kapeluszu, który zesunął się podczas gwałtownego upadku. Miał ranę postrzałową z tyłu czaszki po prawej stronie. Rana była mało widoczna, jedynie na śniegu koło głowy zabitego czerwieniła się nieduża plama krwi. Śmierć musiała nastąpić szybko, gdyż kom. Czechowski nie miał czasu nawet wyjąć ręki z kieszeni.

Natychmiast zawiadomiono władze bezpieczeństwa. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już tylko śmierć.

### KOMISJA ŚLEDZCA.

W kilkanaście minut po godz. 8-ej na miejsce wypadku zjechali: komendant wojew. PP. insp. Kozielski, kierownik Urzędu śledczego kom. Petry, kom. Feduniszyn, kierownik Wydziału bezpieczeństwa województwa lwowskiego Sochański i r. Iwachów, starosta grodzki Galias z r. Bechmetiukiem, komendant PP. Lwów-miasto nadkom. Sędzimir, kom. Grzebieńki, asp. Czerny, kierownik Wydziału śledczego komisarz Złotkowski, kierownik policji kryminalnej kom. Bańcki, kom. Zadzieski, wyw. Kuszlik i Nathali. Niedługo później przybyli przedstawiciele

sądu: sędzia śledczy dr. Kulczycki, prokurator dr. Laniewski oraz lekarze sądowi: dr. Dawidowicz i dr. Lindert-Szulistawska.

### CHWIŁA MORDERSTWA.

Odrazu rozpoczęto śledztwo. Świadcami zamachu było kilka osób. Kom. Czechowski — który mieszkał z rodziną w blokach domów koło rogatki stryjskiej — wyszedł z domu wczoraj o godz. 7.30, jak codziennie udawał się do biura Wydziału śledczego przy ul. Kazimierzowskiej. Ponieważ było pogodnie, nie czekał na autobus, aie piechotą począł iść wzdłuż ulicy Stryjską do przystanku tramwajowego przy pl. św. Zofii. Gdy był na skrawku ulicy, gdzie kończy się cmentarz stryjski, padł ugodzony zniecacka skrytobójczą kulą.

Ulica była wtedy pusta, tylko koło domów ZUPU, spieszyło do szkoły kilkoro dzieci i szło 2 tramwajarzy, kolejarz i jakaś kobieta. Oni to byli bezpośrednimi świadkami mordu. Idący z tyłu za kom. Czechowskim młody człowiek przybliżył się nagle doń i przyłożywszy mu do głowy rewolwer, strzelił. Następnie morderca w towarzystwie drugiego jeszcze osobnika rzucił się do ucieczki i zbiegł w niewiadomym kierunku przez cmentarz stryjski. Było to kilka minut przed g. 8-ma. W celu ujęcia morderców policja zaczęła badać ślady stóp, wiodących od zwłok. Do pomocy użyto psa policyjnego.

Po wizji lokalnej i wstępnym wypyтaniu świadków lekarze sądowi przeprowadzili oględziny zwłok. Stwierdzono jedną ranę postrzałową z tyłu czaszki. Kula ugrzęzła w mózgu i dlatego nie było silnego krwotoku.

### ŻONA U ZWŁOK MEŻA.

W trakcie wizji lokalnej, gdy ciała kom. Czechowskiego leżało jeszcze na chodniku, nadjechała autem żona zabr-

tęgo Michalina z najstarszą córką Ludmiłą. Obie w trakcie zajęć szkolnych zawiadomiono o śmierci męża i ojca. Nie sposób opisać wstrząsającej sceny rozpacz, która rozegrała się na tragicznym miejscu. Komisja śledcza nie pozwoliła jednak na dłuższe zatrzymanie się żony u zwłok zamordowanego męża. Kom. Złotkowski odwiózł ją razem z córką do domu. Tymczasem zwłoki kom. Czechowskiego przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

### POŚCIG ZA MORDERCAMI.

Bezpośrednio po odkryciu potwornego mordu wszczęto intensywne dochodzenia śledcze. Nacz. Sochański zawiadomił o przebiegu tragicznego mordu wojewodę Roźnieckiego. W Wydziale śledczym przy udziale przedstawicieli władz administracyjnych i prokuratora dr. Lipscha rozpoczęto przesłuchanie świadków. Po zatem przedsięwzięto ostrą akcję, zmierzającą do ujęcia sprawców mordu, rekrutujących się prawdopodobnie z szeregow U. O. W.

Równocześnie władze bezpieczeństwa zmobilizowały całą służbę wywiadowczą celem ujęcia sprawców. Idąc za śladami, znalezionymi w pobliżu miejsca mordu.

policja aresztowała szereg indywidualności, podejrzanych o współudział w potwornym morderstwie.

Ze zrozumiałych względów toczącego się śledztwa, nazwisk aresztowanych podać nie możemy. Sfery kompetentne wyrażają przekonanie, że sprawcy dostaną się w ich ręce. W chwili, gdy oddajemy numer pod prasę, prok. dr. Lipsch i sędzia śledczy dr. Kulczycki wraz z władzami bezpieczeństwa przysłuchują w Wydziale śledczym aresztowanych.

## MIMOCHODEM.

Kilka słów o zmartwieniach  
p. Dzisiaj Stahla.

Artykuł nasz p.t. „Za kulisami Obozu Wielkiej Polski“ wywołał niemałe poruszenie w redakcji miejscowego organu endeckiego. Ostatecznie wydelegowano posła Zdz. Stahla, a więc jednego z „rewolucjonistów“ z „Awangardy“, aby odpowiedział „syndykalistom“.

Poseł Stahl wywiązał się ze swego zadania w sposób dosyć obrotny. Zaczął od zarzucania nam sprzeczności, polegającej na równoczesnym stwierdzeniu tarć między młodszymi i starszymi endekami, a równocześnie asymilacji pierwszych przez drugich. Następnie przeczucił się na charakterystykę obozu przerwadowego, dostrzegając w nim „walki wewnętrzne i rozbicie na grupy“. Wreszcie pocieszył siebie i swoich, że przecież „młodzież jest stara, najołbieńszą z trosk sanacyjnych“.

P. Stahl martwi się za nas wcale udatnie, cała tylko szkoda, że my ani rusz martwić się z nim nie chcemy. Bo niema sprzeczności w naszych uwagach. Nie stanowi jej fakt, że asymilacja „ruchu młodych“ przez starą partię nacjonal-liberalną odbywa się wśród tarć i sprzeciwów, które znajdują czasem echo na łamach „Awangardy“, ale które nie mają dostatecznego ciężaru gatunkowego, aby „wprowadzić do ruchu narodowego nowe pierwiastki i wartości“. P. Stahl, któremu przed kilku laty zdawało się, że jest farysem, jest wszak najlepszym przykładem dokonywującej się asymilacji wśród tarć.

W przeciwieństwie do tamtego obozu, Obóz Rewolucji Majowej składa się z czynników, które umieją łączyć dyscyplinę we współdziałaniu z kryształowaniem własnego wyraźnego oblicza ideowego i moralnego, i dlatego zdolny jest do wprowadzania nowych pierwiastków do ruchu narodowego (czyż ruch, mający za punkt wyjścia prace niepodległościowe i legiony, nie jest jedynym istotnym ruchem narodowym Polski) bez naruszania jego ciągłości. Dlatego „rozpada się“ ciągle (jak wołają przeciwnicy), pozostając ciągle zwartym i spójnym. I dlatego młodzież nie jest dla nas przedmiotem „starej troski“, bo w życiu młodzieży osiągamy współdziałanie z nami grup, które posiadają tę samą zdolność do zdobywania wyraźnego oblicza ideowego i

## Z niedzieli palmowej.



Grupa przekupek, sprzedających w ub. Niedzielę Palmową palmy przed kościo-

łem Św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży.

moralnego, podczas gdy wszechpolski ruch młodzieży najzupełniej jej nie objawia. Ten tłum kilkutyśięczny, któremu przewodzą wyznaczeni przez Stronnictwo Narodowe mandatariusze, nie może odegrać żadnej roli w

wielkich pracach dziejowych, jakie Polska przechodzi wraz z całym światem. Ale to nie jest nasze zmartwienie. Niech się tem frasuje poseł Zdzisław Stahl...

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

23  
marca  
1932

## Środa

Feliksa

Jutro: Wielki Cz.

Wschód słońca 5:32

Zachód 17:54

## TEATR WIELKI.

Środa 23 III o godz. 6 wiecz. „Dziady“ A. Mickiewicza. Przedstawienie sprzedane.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa 23 III o godz. 8 wiecz. „Mezaliarski“, komedia B. Sława. (Premjera.)

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Purpurowa gondola“.

CASINO: „Trader Horn“.

CHIMERA: „Pieśniarz Paryża“.

GRAŻYNA: Życie i męka Chrystusa.

KOPERNIK: „Król królów“.

LEW: „Legion walecznych“.

MARYSIENKA: „Król królów“.

WIRAŻ: „Cuda w górach Massabielskich“ oraz „W krańcu słońca“.

OAZA: „Złota młodzież“ i „Pieśń Gabalera“.

PALACE: „Cygańskie romanse“.

PAN: Wesoły tydzień „Metro Goldwyn Mayer“.

PROMIEN: „Intrygant“.

RAJ: Żywot, Cuda i Męka Chrystusa.

STYLOWE: „Wiosna w Praterze“.

SŁOŃCE: „Piękne nóżki zwyciężają“.

UCIECHA: „Rycerze miłości“ oraz „Na gorącym uczynku“.

## Z TEATRU WIELKIEGO.

## „Dziady“ w inscenizacji Schillera

II.

Stulecie „Dziadów“ na scenie lwowskiej jest jednocześnie trzydziestolecie ich pierwszej adaptacji scenicznej, dokonanej przez Stan. Wyspiańskiego. Między „Weselem“ (marzec 1901), a „Wyzwoleniem“ (1903) — 31 paźdz. 1901 r. pojawiły się „Dziady“ na scenie teatru krakowskiego, po raz pierwszy. Wtedy zaczął się ich właściwy żywot sceniczny, jeśli nie policzyć dyletanckiego wystawiania ułamek w b. zaborze austriackim ad usum przygodnych obchodów rocznicowych i jeszcze dawniejszej realizacji w czasie którychś kontraktów nowogrodzkiej (przypomniał ją przed rokiem prof. Bruchnański). Inscenizacja Wyspiańskiego była kanonem bezwzględnie obowiązującym niemal do lat ostatnich, na całym 30-letnim okresie dziejów teatralnych poematu Mickiewiczowskiego leżała sugestją nieprzełamaną. Pierwsze tej przewidywanie, istotne przedstawienie się stanowi ostatnia inkarnacja „Dziadów“ przedsięwzięta przez Schillera. Siłą rzeczy więc narzuca się porównanie tych dwu wielkich wcieleń scenicznych arcy-poematu.

Przed laty 30-tu Wyspiański był może jedynie uprawniony do podjęcia

„szalonego — jak mówiono wtedy — pomysłu“ inscenizowania „Dziadów“, jedynie kompetentny i dysponowany. Pomysł, który mu poddał J. Kotarbiński, następca Tad. Pawlikowskiego w kierownictwie sceny krakowskiej i pierwszy realizator wspaniałej dramaturgii Słowackiego — dobrze uderzał w nastawienia autora „Wesela“. Przecież on pierwszy podjął snute z katedry paryskiej marzenia Mickiewicza o przyszłym dramacie polskim i pierwszy po nim próbował je realizować w swojej twórczości. Można się w niej dośledzić wpływu nie tylko teorii Mickiewicza, ale i wpływu jego praktyki. Choćby „Protesilaos i Laodamja“, „Wesele“ przed scenicznymi „Dziadami“ — znaczą ich wyraźne oddziaływanie. „Wyzwolenie“, które powstało bezpośrednio po nich może być pojęte, jako gest, płynący z poczucia bezpośredniego synostwa, jako kontynuowanie i parafrazowanie dzieła Mickiewiczowskiego. Nie dziw, że Wyspiańskiego pociągnęła myśl uscenizowania „Dziadów“, że z pasją tekst spreparował, wykonał szkice dekoracyjne i kostiumowe, podjął się reżyserji. Tekst sceniczny z obszernymi, pełnymi plastycznymi wyrazistości i poe-

tyckiej piękności „didaskaljami“ (wskaźnikami dla teatru) — wydany w tym samym roku (Dziady, sceny dramatyczne, Kraków 1901), pozwala śledzić charakter tego przedsięwzięcia, dostarcza materiału porównawczego dla inscenizacji lwowskiej.

Pierwszy inscenizator potraktował tekst poety swobodnie, usuwając z niego szereg elementów istotnych. Nie tylko fragmentów cz. I, nie wyzykał, bo to mogło się wydawać nieobowiązuje. Nietylko wiersz wstępny cz. IV-ej „Upiór“, jako opisowy, pominał, ale nadto usunął z całości „Widzenie Ewy“, „Salon warszawski“, naruszając w ten sposób mistyczną równowagę, jaka się wyraża w trzech monologiach (Konrada, Ewy, x. Piotra), pozabawiając z drugiej strony widowisko sceny o akcencie satyrycznym. Bezpośredni poprzednik Schillera, Trzciniński, w tegorocznej inscenizacji „Dziadów“ w Krakowie w tej dowolności posunął się jeszcze dalej: odrzucił wszystkie sceny związane z postacią Nowosilcowa. W ten sposób naruszono podstawę wy sens utworu, w którym dualizm świata: walka zła i dobra leży u podstawy poglądu na życie.

Inscenizator lwowski założył uscenizowanie całości wielkiego dzieła. Przedewszystkiem z luźnych fragmentów cz. I-ej skomponował wspaniałą ekspozycyjną dramatu. Widowisko zaczyna się pochodem gromady wiejskiej na obrzęd „dziadów“ Potem w

— Włamanie do szkoły. Na gorącym uczynku włamania do szkoły Isakowicza (Boczna Kingi 3) złapano Władysława Janiszewskiego z Zamarstynowa.

— „Para nie para“. Za oszukańcza grę pod tą nazwą aresztowano Stefana Glińskiego z Lesienic.

## KOMUNIKAT ŚWIĄTECZNY!

Firma

## JAN HÖFLINGER

we własnym sklepie

TYLKO ul. RUTOWSKIEGO 8.

Czekolada do tortów 1/2 kg.	2.50
Pomadka-lukier „ 1/2 kg.	2.—
Masa orzechowa „ 1/2 kg.	3.50
Masa migdałowa „ 1/2 kg.	4.50
Baranki i pisanki cukrowe i czekoladowe tylko jadalne	85

## Gdzież ta wiosna!

Dwa pierwsze dni „kalendarzowej wiosny“ zawiodły najzupełniej. Nie rączy nas wprawdzie nieprzychylny marzec trzaskającym mrozem, jak to czynił przez szereg dni, ani śnieżna zawiewa, a słońce stara się nawet trochę uśmiechać i coś-niecoś zlizywać powoli z obfitej spuścizny śniegowej, jaką pozostawiła zima.

Ale to wszystko nie odpowiada wcale marcowym tradycjom, ani naszemu marzeniu o przedwiosniu. Wszak o tej porze z rozmokłej ziemi wyłaził już powinny masami śnieżyczki i sasanki, a termin powrotu bocianów minął w dniu Św. Józefa. Jeśli się biedaki pospieszeli, srodze to muszą odpokutować na niegościnniej, zmarzniętej naszej ziemi, gdzie ani jedna żaba nie odważy się pokazać łebka z pod lodu.

Nie kwapią się też owady, chociaż zwykły opuszczać swe kryjówki na dzień Zwiastowania. Te mają przynajmniej czas, jako że kościelne święto Zwiastowania, przypadające w tym roku na Wielki Piątek, przeniesione zostało na dzień 4 kwietnia. Ale to wcale nie poprawia sytuacji. Faktem jest, że wiosna spóźniła się kobiecym życzeniem, że marzniemy i chodzimy zgnębieni, zamiast cieszyć się i grzać się w słońcu, że o zieleni i kwiatach ani słycho, że palimy niepotrzebnie w piecu, zamiast otwierać okna.

O wiosno, kto cię widział dzisiaj w naszym kraju!...

to tło nocy, owiane tajemniczością i mistyczną wiarą w duchy — rzucone zostały monologi Dziewicy i Gustawa. Lukę poematu Mickiewiczowskiego, wskutek której ani zjawienie się pokutującej zjawy młodzieńca na obrzędzie wiejskim, ani jego spowiedź u księdza — nie jest przygotowana, wypełnił Schiller kapitalnym, zadziwiająco prostym i przedziwnie wymownym chwytem milczącego spotkania kochanków, losom dla siebie przeznaczonych. Gustaw, który posuwając się za zjawą Dziewicy przeszedł na scenie dzieje, symbolicznie naznaczone linją rosnącą i potem spadającą na dół — potem wraca już, jako upiór, mówi słowa wstępnego wiersza IV-ej cz. i spotyka chór młodzieńców, jako upiorka go witających. Ten prolog (sprawa I-a lwow. „Dziadów“) stanowi istotną rewelację, ma znaczenie odkrywcz. Zawija wyrażnie linję dramatyczną widowiska i poddaje mu ton zasadniczy.

Podobnie w przeciwstawieniu do tekstu Wyspiańskiego wprowadził Schiller inne sceny, nim nieobjęte. Za cenę starannej selekcji, dla całości poświęcającej szczegóły innej istotne — znalazła się scena, w salonie warszawskim, potraktowana jaskrawo, wydobywająca wyrazisty kontrast do sceny więziennej. Wróciła też najcudowniejsza, najmystyczniejsza poetyczna scena widzenia Ewy.

Tym. Terlecki.

Z SALI SĄDOWEJ.

**Rabunkowe morderstwo w Gródku Jagiellońskim.**

W dniu 19 kwietnia ub. r. między godziną 20'30 a 21'00 dokonano w Gródku Jagiellońskim potwornego morderstwa. Oto do mieszkania Feigi Suessmannowej żony kupca włamał się jakiś bandyta i obosiecznym nożem (sztycietem) zamordował Feigę — poczem zabrawszy gotówkę około 70 zł. opuścił mieszkanie, przez nikogo nie spostrzeżony. Jak zbadano sprawca zadał swej ofierze 21 ran a prawie wszystkie były śmiertelne. Gdy Suessmannowa padła bez życia na ziemię — morderca udał się do sklepu jej, wytarł o stojące tam worki ze zbożem ręce z krwi, poczem zaczął buszować za pieniędzmi. Znalazł jednak w szufladzie sklepu około 70 zł. i to w bilonie 1, 2 i 5 groszowym. Pieniądze te schował do znalezionej w sklepie woreczka, z którego przedtem wysypał cebulę — i zamknawszy drzwi na klucz, opuścił sklep. W parę minut potem nadszedł mąż zamordowanej Samuel, a zastawszy drzwi zamknięte, zapukał, aby mu otworzono. Niestety nikt się nie odzywał, aczkolwiek w kuchni świeciła się lampa. Wobec tego Suessmann zaglądnął do wnętrza i ku swemu przerażeniu

zobaczył żonę, leżącą na ziemi.

Na krzyk jego zbiegli się sąsiedzi, a wywaliwszy drzwi, znaleźli leżącą na ziemi w kałuży krwi Feigę, nie dającą już znaków życia. Nieporządek, panujący w sklepie i mieszkaniu wskazywał, że morderca gorączkowo szukał pieniędzy.

Ponieważ morderca zabrał drobną monetę policja zwracała uwagę na tych, którzy te pieniądze będą wydawać. I już na drugi dzień schwytano Michała Mozolę 26-letniego parobka, który u rozmaitych kupców czynił zakupy i płacił drobną monetą a

u jednego kupca wymienił 1 i 2 groszówki na 6 zł.

Aresztowany tak na policji jak i u sędziego śledczego przyznał się do zbrodni i opisał szczegółowo, w jaki sposób dokonał morderstwa.

Słyszac, że Suessmannowie mają grube dolary, postanowił ich obrabować, czekał jeno sposobności, kiedy Feiga sama będzie w domu. Zachodził więc pod sklep i badał. Te jego podglądania zauważyła nawet Suessmannowa i przed znajomym skarżyła się, że obawia się Mozolę.

Wreszcie w dniu 19 kwietnia Mozola znalazł dogodną sposobność. Zobaczył przez okno, że Feiga jest sama w domu i czyta w kuchni książkę.

Wywalił więc drzwi i wpadł do kuchni. Na jego widok, Feiga

zaczęła krzyczeć i uciekać do frontowych drzwi, by wezwać pomocy.

Wtedy morderca ugodził ją kilka razy nożem aż upadła na ziemię. Padając, mordowana wołała „ja ciebie znam, ja będę przysięgać na ciebie“.

Na te słowa Mozola zaczął ją dźgać nożem, aż skończył. Po tym morderstwie wytarł sobie o worki ręce i zaczął szukać pieniędzy. Znalazł jedynie bilon.

Wyszedłszy od Suessmannowej schował nóż w strzesze sąsiada, pieniądze zaś przełożył do pudełek.

W czasie dochodzeń w Gródku wskazał miejsce, gdzie schował nóż i pieniądze i tam je rzeczywiście znaleźniono.

Przewieziony do więzienia we Lwowie, odwołał swe zeznania i powiedział, że przyznanie się na nim wymuszono. Sędzia śledczy przesłuchiwał go 14 razy i każdą razą Mozola zmieniał zeznania.

Znalezione jednak poszlaki przemawiają przeciw niemu.

Poddano go nawet badaniu psychiatrów, którzy orzekli, że jest w zupełności zdrowy.

Wczoraj Mozola stanął przed sądem przysięgłych, oskarżony a rabunkowe morderstwo.

Rozprawę prowadzi s. o. Jagodziński, oskarża prok. dr. Czemyński, broń z urzędu dr. Szuchewicz.

Oskarżony nie przyznaje się do winy.

Rozprawa rozpisana na 3 dni.

**S. p. EMILJAN CZECHOWSKI.**

Tragicznie zmarły śp. komisarz Emiljan Czechowski liczył 42 lat. — Urodził się w Buczaczu służył przy policji państwowej od lat kilkunastu a w r. 1920 mianowany został referentem spraw ukraińskich. Ostatnio był kierownikiem brygady politycznej. Nadzwyczaj sumieniy i obowiązkowy, równoważony był chlubą urzędników bezpieczeństwa. Człowiek kulturalny, przytem niesłychanie skromny, sąd o sprawie wydawał zawsze po bardzo skrupulatnym jej zbadaniu.

Żmudnej jego pracy zawdzięczać należy wykrycie sprawców niejednej zbrodni ze strony członków U. O. W. i innych tajnych organizacji, jak np. napadu pod Bóbrką. Podkreślić należy że wyrotowcy aresztowani, podnosząc systematycznie w sądzie — w myśl metod, zalecanych przez „Surmę“ — rozmaite rzekome nadużycia ze strony policji, nigdy nie dotykali osoby śp. Czechowskiego; przeciwnie wyrażali się o nim z wielkiem uznaniem, podnosili jego takt.

Dziś ten człowiek, sumieniy wykonawca swoich obowiązków urzędnika i obywatela, padł z ręki skrytobójczej. Padł na posterunku — w chwili gdy spieszył do biura, osierocając żonę i dwie nieletnie córki.

Wdowa po śp. Zmarłym Michalina jest nauczycielką w szkole im. Sobieskiego, starsza ze siostr Ludmiła jest uczennicą VIII. kl. gimn. Król. Jadwigi a młodsza Janina kl. V. Wiadomość o śmierci męża i ojca doszła ich, gdy były w szkole.

Listy z pogrozkami.

Śp. Czechowski otrzymywał częste listy z pogrozkami i wyrokami śmierci. Początkowo pogrozki te niepokoiły go, później jednak wspominał o nich z uśmiechem. Gdy władze przełożone chciały mu przydzielić agenta dla obrony — śp. Zmarły nie chciał się na to zgodzić. W ostatnich czasach dopiero gdy sprowadził się do domów miejskich koło rogatki Stryjskiej nie-

pokoił się, że musi przechodzić między parkiem Kilińskiego a cmentarzem Stryjskim, gdzie często w porze porannej i wieczornej nie widać ducha żywego.

Gdzie szukać sprawców morderstwa?

Jak już wspomnieliśmy śp. Czechowski miał przydzielony referat spraw ukraińskich i prowadził dochodzenia prawie we wszystkich zbrodniach, do konanych przez terrorystów ukraińskich. Jako człowiek świetnie obznajomiony i zorientowany w środowisku, które było przedmiotem jego pracy, nie mógł być wygodnym dla tych kół i kto wie, czy tam nie należy szukać sprawców morderstwa.

Energia z jaką władze bezpieczeństwa przystąpiły do ścigania sprawców każe mieć nadzieję, że zbrodniarze znajdą się niedługo w ręku karzącej sprawiedliwości.

SEKCJA ZWŁOK.

Wczoraj po południu w sali Anatomji odbyła się sekcja zwłok ś. p. kom. Czechowskiego w obecności sędziego śledczego. Wyniki sekcji ustaliły, że strzał był oddany z bezpośredniej odległości w tył czaszki. Kula ugrzęzła w mózgu, powodując natychmiastową śmierć. Protokół sekcji będzie w ciągu dnia dzisiejszego przedłożony władzom śledczym.

Pogrzeb ś. p. Czechowskiego odbędzie się jutro z krypty OO. Bernardynów. Godzina pogrzebu nie została dotychczas ustalona.

Władze śledcze zwracają się za pośrednictwem prasy do wszystkich, którzy byli świadkami zamachu na śp. komisarza Czechowskiego, lub mogą posiadać jakiegokolwiek szczegóły dotyczące tej ohydnej zbrodni, by w poczuciu obowiązku obywatelskiego zgłosili się w Urzędzie śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 1. 30.

**Kto wygrał na loterii?**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca, (G) W 11-tym dniu ciągnięcia V klasy 24-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

25.000 zł. na nr. 58859.  
15.000 zł. na nr. 23963.  
10.000 zł. na nr. 127722  
5000 zł. na nr. 41470.  
po 3000 zł. na nr. 3605, 18879, 27017, 39791, 83534, 8943, 117754, 119452, 132863.

po 2000 zł. na nr. 2245, 4709, 13445, 13582, 15048, 17670, 20003, 25406, 27785 30370, 38334, 41329, 45858, 69372, 77361 87240, 100421, 113099, 113591, 121519, 133765, 140630, 143019.

po 0000 zł. na nr. 1395, 3405, 3727, 12003, 19118, 23739, 53894, 60493, 85470 86293, 91133, 100413, 106464, 113540, 11479, 117652, 121233, 123822, 124355, 125253 125358, 128095, 130175, 134163, 143400, 145274, 151515, 152036, 153528.

**Niedoszłe włamanie do banku.**

Przedwczoraj odkryła policja lwowska przygotowywany podkop do Banku Cukrownictwa przy ul. Akademickiej (w „drapaczu chmur“ Sprechera). Pod budynkiem usłyszano dziwne stuknięcia i szmery. W nocy więc policja kanałami doszła pod kamienicę Sprechera,

gdzie ujrano przygotowany podkop i narzędzia włamywackie w zawiniątku. Prawdopodobnie włamanie dokonane miało być podczas Świąt Wielkanocy. W sprawie ujęcia niedoszłych włamywaczy wdrożono energiczne dochodzenia.

**Człowiek, który przechowywał w mieszkaniu mumję swej żony.**

W Lipsku odbyła się przed paru dniami sensacyjna rozprawa sądowa przeciw adwokatowi dr. Manchiniemu, który przechowywał w mieszkaniu mumję swej zmarłej żony.

Pani Manchini zmarła w r. 1928 we Włoszech, a mąż jej, nie chcąc się za żadną cenę ze zwłokami jej rozłączyć, kazał zrobić z nich mumję i przywiózł ją z sobą do Niemiec. Tu oddał trupa

**HARTUJA GARDŁO  
PRZECIW PRZEZIĘBIENIU  
LECZA ZAPALENIE GARDŁA  
LAGODZĄ KASZEL  
DRAŻETKI BENGALSKIE  
KARPIŃSKIEGO**

594

pewnemu profesorowi uniwersytetu z Kolonii do zabalsamowania według wszelkich prawideł, a następnie umieścił mumję swej żony w domu swym w Duesseldorfie.

Policja jednak dowiedziała się o tym niezwykłym wypadku i nakazała adwokatowi niezwłocznie pochować zwłoki na cmentarzu, czego jednak dr. Manchini nie uczynił. Dyrektor policji wydał rozkaz, by trzech urzędników policji przeprowadziło pogrzeb w drodze przymusowej. Urzędnicy przybyli z karawannem, ażeby nakaz wykonać, a skoro przywiązany do zwłok swej żony wdowiec nie otworzył im drzwi mieszkania, wtargnęli przemocą do pokoju, gdzie znajdowała się mumja. Adwokat przeciwstawił się im w towarzystwie swej sekretarki, wołając: „Nie oddam wam zwłok, możecie robić, co się wam podoba!“ Sekretarka przyskoczyła do drzwi i zamknęła je na klucz. Uwięzieni urzędnicy wydostali się przemocą z mieszkania adwokata.

Pomocnica adwokata broniła się przed sądem, że przymusowy pogrzeb nie jest zgodny z prawem i obywatel może nakazowi się przeciwstawić. Sąd jednakże skazał ją za opór władzy na sto marek grzywny.

**Przeciwko grypie, przeziębieniu**

należy niezwłocznie zastosować tabletki Togał, które usuwają te chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. We wszystkich aptekach. 741

**Pokłosie imienia marszałka Piłsudskiego.**

Wieczór w Domu Emigracyjnym.

Staraniem towarzystw społecznych opiekujących się emigrantami i ekspozytury lwowskiej Urzędu emigracyjnego odbył się w niedzielę o godz. 5-tej popoł. uroczysty obchód imienia Marsz. Piłsudskiego w świetlicy Domu Emigracyjnego przy ul. Wiśniowieckich 4. Udekorowana sala świetlicy była szczelnie zapełniona słuchaczami. Przybyli liczni delegaci towarzystw emigracyjnych polskich, ruskich i żydowskich z prez. Związku prof. dr. Siemiradzkim i przewodniczącą Koła Pań p. Skoczyłową na czele, pracownicy instytucji, grupujących się w Domu Emigracyjnym, młodzież akademicka, oraz działacze społeczni z prowincji, którzy biorą udział w kursie wiedzy regionalistycznej w Domu Emigracyjnym.

Otworzył zebranie kierownik ekspozytury Urzędu emigr. dr. Władysław Wyszyński, podnosząc, że Dom Emigr., który wraz z wszystkimi skupionymi w nim instytucjami stanowi w życiu społecznym Lwowa osobną, zwartą grupę organizacyjną, przyłącza się do zbiorowego holdu, złożonego przez ludność całego Państwa swemu wodzowi i sternikowi Rzeczypospolitej.

W części artystycznej. Chór Drukarzy pod batutą p. Kinałskiego wykonał szereg pieśni, a jedna z dziewcząt zorganizowanych w świetlicy wygłosiła okolicznościowy wiersz na cześć Solenizanta. Zakończył wieczór rzeczowy referat prof. Jana Wójcika o zasługach Marsz. Piłsudskiego w dziedzinie organizacji Państwa Polskiego.

==□==

## Program radiowy.

Środa, 23 marca.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—13.35: Przerwa. 13.35: Płyty gramof. 13.55—14.45: Przerwa. 14.45: Płyty gramof. 15.15: Lwowski Kącik Harcerski. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śred. „Reformacja na Zachodzie” wygł. prof. W. Dzwonkowski. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śred. „Mickiewicz” odczyt II-gi wygł. prof. K. Górski. 16.10: Płyta gramof. 16.15: Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 16.20: Listy i programy w oprac. dyr. J. Petry'ego. 16.40: Płyty gramof. i Silva Rerum. 16.55: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10: Trans. z Krakowa: „O hejnale Marjackim w Krakowie” wygł. dr. J. Dobrzycki. 17.35: Koncert religijny, chór a capella im. Kozłowskiej A. Ropicki (cytra). 18.10: Utwory klasyczne w interpretacji dr. E. Steinbergera (fortepian). 18.35: Rozmaitości. 18.55: Komunikat rolniczy przysposobienia rolniczego. 19.05: Wiadomości sportowe. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Trans. z Filh. War. ostatniego dnia konkursu im. Chopina. W przerwie Pras. Dziennik Radj. 21.30: I. Słuchowisko. 22.00: II. Słuchowisko. 22.30: Dodatek do Pras. Dziennika Radj. 22.35: Urz. komunikat Państw. Inst. Met. oraz komunikat policyjny. 22.40—22.45: Przerwa. 22.45—23.00: Odczyt w języku angielskim p. t. „Polski przemysł węglowy” wygł. p. C. Peche.

Czwartek, 24 marca.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12.15: „Walka z rakim ziemniaczanym i odmiany rako-odporne” wygł. prof. W. Gorjaczkowski. 12.35: Płyty gramof. 13.35: Komunikat gospodarczy. 13.45—15.00: Przerwa. 15.00: Płyty gramof. 15.15: „Hulaj” pogadankę wygł. p. J. Bieniarz. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich: „Litwa przed unią z Polską” wygł. prof. Henryk Mościcki. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50: Program dla dzieci: a) „Gdy Chrystus chodził po ziemi” legenda p. J. Porazińskiej; a) Obrazek K. Konarskiego p. t. „Wrzędzie dobrze — w do mu najlepiej”. 16.15: Płyta gramof. 16.20: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.40: Audycja dla nauczycieli muzyki. 17.10: „Jak dawne są pisanki” wygł. dr. A. Fischer. 17.35: Audycja p. t. „Pieśni wielkopostne i wielkanocne” z udziałem L. Barbian-Opieńskiej (śpiew) i H. Opieńskiego (pogadanka). 18.05: Koncert kameralny w wyk. kwartetu smyczkowego Henry Dubiskiej. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Skrzynka pocztowo-rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. W. Tarkowski. 19.25: Feljeton p. H. Górskiej. 19.40: Płyta gramof. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Słowo wstępne do oratorium „Stworzenie świata” Haydna wypowiedzie p. K. Stromenger. 20.15: Oratorium „Stworzenie świata” J. Haydna, wykonawcy: Polska Kapela Ludowa, chór Wydziału Pedagogicznego Warsz. Konserw. Muz. i orkiestra Filhar. Warsz. oraz W. Berdiajow (dyr.), M. Mokrzycka (sopr.), E. Bender (bas) i A. Dobosz (tenor). W przerwie feljeton literacki S. Miłaszewskiego p. t. „Misterjum Wielkanocne”. 22.40: Dodatek do Pras. Dziennika Radj. 22.45: Komunikaty. 22.50—23.35: Transm. z Krakowa: Parafrazy na organ, chór i sola z „Siedmiu słów Chrystusa” Tombela oraz „Transitus Animae” wyjątek z Oratorium Perrosiego.

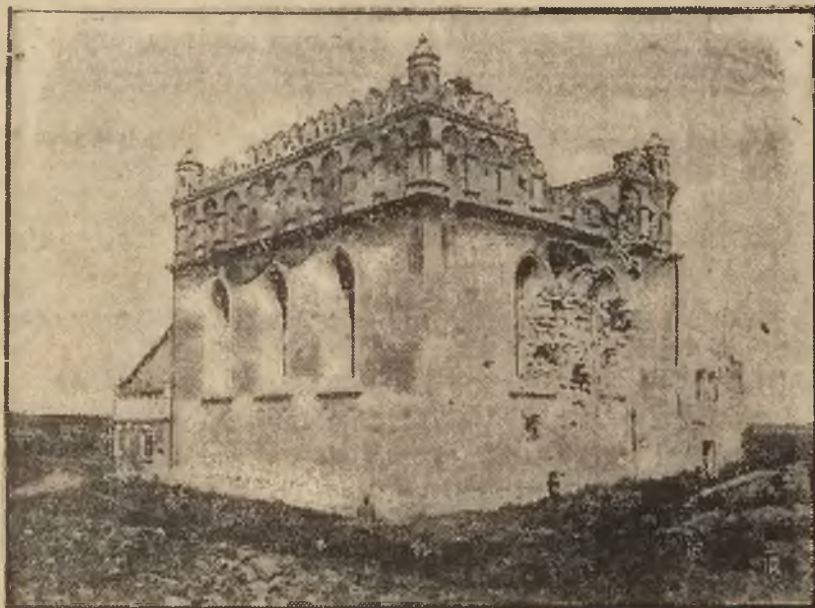
Warszawa (1411) godz. 12.35, 14.45: Muzyka z płyt gramof. 19.35: Muzyka organowa. — Stuttgart (360) 20.00: „Gdybym był królem” opera romantyczno-komiczna Adama. — Bukareszt (394) 20.00: „Pustynia” poemat symfoniczny Davida. — Langenberg (472) 17.00: „Matthaeus-passion” transmisja z Duesseldorfu. — Daventry (1554) 21.00: „Songs of the shows” dawne piosenki kabaretowe w oprac. Watta. — Paryż (1724) 21.45: „Requiem” Verdiego z płyt.

## NOWY KOMISARZ RZPLITEJ W GDAŃSKU OBJAŁ URZĘDOWANIE.

Gdańsk, 22 marca. (PAT) Wczoraj w południe komisarz gen. Rzplitej dr. Kaz. Papez złożył urzędową wizytę senatowi Wolnego Miasta Gdańska, a następnie Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów, hr. Gravinie. W godzinę potem imieniem senatu rewizytował go prezyd. senatu dr. Ziehm, a w pół godziny później hr. Graviną.

==□==

## Bóżnica w Husiałyńcu nad Zbruczem



wzniesiona w drugiej połowie XVII wieku stanowi jeden z najwspanialszych zabytków tego typu na ziemiach polskich. W r. 1914 w czasie działań wojennych na zie-

miach małopolskich bóżnica ta została zniszczona. W najbliższym czasie ma być odbudowana dzięki wydatnej pomocy Urzędu Konserwatorskiego we Lwowie.

## Przymusowe nawanianie gazów.

W związku z wypadkami eksplozyj gazu ziemnego w domach mieszkalnych, które to wypadki pociągnęły za sobą nawet ofiary w ludziach, zamierza Urząd Górniczy w Drohobyczu przepisać specjalne środki ochronne i zwrócił się do Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego w Borysławiu aby rozpatrzyło i wypowiedziało się jakie środki ochronne byłyby w tym celu najbardziej wskazane, a w szczególności czy nie należałoby stosować nawaniania gazu ziemnego.

Na posiedzeniach Komisji Gazowej Stowarzyszenia Pol. Inżynierów Przemysłu Naftowego w Borysławiu w których udział wzięli fachowcy członkowie Stowarzyszenia oraz zaproszeni znawcy gazownicy, przedyskutowano potrzebę nawaniania gazów, omówiono istniejące środki nawaniania pod względem ich własności chemicznych, fizycznych i ich zachowywania się w

ruchu. Wypowiedziano się zgodnie za potrzebą nawaniania gazów służących do opał mieszkań, ze względu na bezpieczeństwo publiczne odnośnie zaś gazów nieodgazolinowanych wypowiedziano się przeciw ich nawanianiu ze względu na niecelowość oraz na ztruwanie zdolności aktywnych węgla przez obecność w środkach nawaniania siarkę. Odnośnie gazów odgazolinowanych, opałowych, postanowiono przeprowadzić praktyczne próby nawaniania i to na takim odcinku któryby zasilał kotłownie, motory gazowe, mieszkania i przechodził przez różne terena, by móc zbadać siłę absorpcji czynnika nawaniania przez glebę.

Kontrolę prób przeprowadzać będzie 2 inżynierów fachowców, wybranych przez Komisję gazową Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego w Borysławiu. Próby rozpoczną się w najbliższym czasie.

## Kurs wiedzy regionalistycznej.

W świetlicy Domu Emigracyjnego we Lwowie odbywa się obecnie trzydniowy kurs wiedzy regionalistycznej dla działaczy oświatowych i społecznych Małopolski wschodniej. Kurs ten zorganizowało Towarzystwo popierania wiedzy regionalistycznej w Warszawie w celu zaznajomienia się działaczy społecznych z odrębnymi właściwościami, charakterem i tradycjami naszej dzielnicy w celu przysposob. ich do tem skuteczniejszej pracy oświatowo - organizacyjnej w duchu idei państwowości polskiej, zgodnie z interesami zarówno dzielnicy, jak też całości Rzeczypospolitej.

W kursie, który rozpoczął się w poniedziałek 21 bm., bierze udział około 70 słuchaczy, mianowicie po jednym delegacie każdego powiatu i grono uczestników ze Lwowa. Kierownikiem kursu jest p. Zygmunt Pastuszyński z Warszawy.

Program kursu obejmował następujące wykłady: p. Krzysztofa Siedleckiego z Warszawy o ideologii państwowej, nacz. woj. Tejszarskiego o zadaniach samorządu terytorjalnego, posła dr. Zdzisława Strońskiego o historii udziału ludności Małopolski wschodniej w walkach o niepodległość Polski, naczelnika Sochańskiego o zadaniach władz państwowych i o współzyciu Polaków z mniejszościami narodowymi, posła Wojtowicza o zadaniach organizacji społecznych na terenie Małopolski Wschodniej, dr. Stan. Serwina z Warszawy „Regionalizm a dzielnicowość”, posłanki Ludwika Wolskiej „Wieś i miasto”, prof. Puzyńskiego „Co to jest Polska i Polska na tle innych państw”.

Kurs urządzony we Lwowie jest dziesiątym w rzedzie kursów, jakie odbyły się w rozmaitych województwach.

==□==

## ZE SPORTU.

### Po mistrzostwach hokejowych Europy

W uzupełnieniu podanej przez nas wczoraj krótkiej wiadomości z zakończenia mistrzostw hokejowych Europy w Berlinie, zamieszczamy poniżej wyniki ostatnich spotkań:

Szwecja—Czechosłowacja 2:0 (1:0 1:0 0:0).

Szwajcaria—Czechosłowacja 3:2 (1:0 2:1 0:1). Bramki dla Szwajcarów zdobył Catti, dla Czechosłowacji Tosicka i Svihovec.

Szwecja—Niemcy 1:0 (0:0 0:0 1:0). Decydujące o mistrzostwie spotkanie. Gra prowadzona niezwykle nerwowo, w ciągu dwóch tercycj nawet z przewagą Niemców; bramkarz szwedzki pewnie likwidował wszystkie ataki. Zanosilo się na wynik bezbramkowy, gdy na trzy minuty przed końcem Johanson zdobył decydującą o mistrzostwie bramkę.

W grze pocieszenia Francja zwy-

cięzyła Rumunję 5:0 i lepszym stosunkiem bramek zajęła pierwsze miejsce przed Anglią, Łotwą i Rumunją.

## Sport w Jarosławiu.

Zawody lekkoatletyczne i turniej gier sportowych, urządzone 20 b. m. przez ruchliwą Jarosławską Sekcję Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie w hali zimowej, dały następujące wyniki: Skok w wyż i w dal 1) Haspel (AZS) 1.60.5 i 6.26; pchnięcie kula 1) Turowicz (AZS) 10.77; w turnieju siatkówki zwyciężył zespół Gimn. I przed AZS-em i Ogniskiem; w turnieju koszykówki zwyciężył AZS przed Ogniskiem. Wzoro- wa organizacja spoczywała w rękach pp. kpt. Krannenwettera, por. Rollewicza, Sołowija J., Ceny E. oraz Galuszy A. Widzów dość mało.

Należy zaznaczyć, że podobne zawody Jarosławska Sekcja AZS lwowskiego organizowała prawie co tydzień przez całą zimę, co dodatnio świadczy o jego ruchliwości.

## Kronika sportowa.

WŁAD. CZECH MISTRZEM POLSKI W BIEGU ZJAZDOWYM I W SLALOMIE.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostwa Polski w kombinacji zjazdowej przedstawia się następująco: 1) Wład. Czech 6:46, 2) Suleja 7:14, 3) Stan. Marusarz, 4) Schindler, 5) Łuszczek, 6) Krzeptowski Andrzej L.

## ZAWODY NARCIARSKIE W BRZEŻANACH.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Brzeżanach zorganizował zawody narciarskie. Startowało 88 zawodników cywilnych i 30 wojskowych.

Bieg 3 km: Maciejewicz Wład. (Gimn. państw. Brzeżany) 27:17; bieg 5 km: Mitis Wilhelm (Gimn. państw.) 27 min.; bieg 5 km dla pań: Mozerów na Jadwiga (Kol. p. w. Lwów) 36:56; bieg 12 km: Niesłuchowski Franciszek (Gimn. państw. Brzeżany) 65:59; bieg 18 km: Białogórski Karol (Z. S. Brzeżany) 1:36:54.

## ZARZĄD LZOPN NIE ZWOŁA WALNEGO ZGROMADZENIA.

Zarząd LZOPN uchwalił nie przychylić się do żądania ligowców lwowskich zwolnienia nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Wobec powyższego jest prawdopodobnym utworzenie dwu grup kl. A.

OSTATNIE WIADOMOŚCI NA STR. 2-giej.

## Z GIEŁDY.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 22 marca.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89 W transakcjach międzybankowych notowano: N. Jork 8.91'60—8.91'85, Londyn 32.65—32.80, Praga 26.38—26.42, Paryż 35.08—35.13.

Na Giełdzie akcyjnej do transakcji nie doszło. Ruch przedsięwzięczny. Usposobienie słabe.

### Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 22 marca. (G). Obroty mniej niż średnie. Tendencja słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8'90 do 8'95, rubel złoty 4'82, dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212'50, marki niem banknoty w obrotach prywatnych 209'50, funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 32'75. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita. Obroty akcjami bardzo małe.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 22 marca.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy, życie i mące po cenach dotychczasowych.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny giełdowe, loco Podwoleczyska: pszenica kraj. dworska 25.25—25.75, pszenica zbiorowa 23.50—23.75, loco Lwów: mąka pszenna luksusowa 46.50—47.50, mąka pszenna 42.50—43.50.



## Szczałki Atlantydy na Saharze!

Fantazja powieściopisarza — rzeczywistością.

Powieściopisarz francuski Pierre Benoit napisał z początkiem bieżącego stulecia powieść p. t. „Atlantyda”, w której porusza problem zatopionej przez ocean uroczej wyspy. Fantazja pisarza wysnuła romantyczną legendę, że Atlantyda nie zatoniła w falach morskich, ale

w piaskach Sahary w nieznanym jej części.

Poza nieprzebytym łańcuchem gór mieszczą się oazy, a w podziemnym pałacu króluje żyjąca wiecznie niezwykłej piękności kobieta, która wabi do siebie młodych podróżników, przygotowuje im o szal miłosny, w końcu uśmierca i balsamuje. Niezwykły pomysł pisarza nie został przyjęty poważnie, jednakże powieść zdobyła mu laur Akademii Francuskiej.

W ubiegłym roku niemieckie towarzystwo „Nero-Film” chcąc sfilmować fantastyczną powieść Benoit wysłało ekspedycję do północnej Afryki, by uzyskać

autentyczne zdjęcia Sahary.

Reżyser Pabst spędził dwa i pół miesiąca w północnej Saharze, jednakże nie zadowolony z uzyskanymi zdjęciami, ale udał się w głąb Tunisu i Algieru, do kopalni soli wśród oaz Touggurt, Hafi i Gaardaja, gdzie przy pomocy rządu francuskiego i księcia Kaida Blid-Amara sfilmował nieufnych, wojowniczych tubylców.

Ekspedycja filmowa natrafiła na niespodziewanej na ciekawe odkrycia,

które każą przypuszczać, że fantazja pisarza niebardzo minęła się z prawdą. Znalezione podziemne chodniki, sale, budowle, ozdobione ornamentami i freskami nadzwyczajnej piękności, które stanowią rażący kontrast z poziomem kulturalnym półdzikich tubylców. Rzecz osobliwa, że ludność miejscowa odmawiała uparcie wyjaśnień co do pochodzenia i celu tych budowli. Ekspedycja filmowa zwróciła uwagę władz francuskich i znajdujących się w kraju towarzystw naukowo-badawczych na te osobliwe odkrycia.

Badacze, jacy się tam udali, nie umieli wytłumaczyć istnienia tych podziemnych cudów, które są szczytkami jakiejś wysokiej, starej kultury. Wyłoniło się jednak później w sferach naukowych przypuszczenie, że te wykopaliska są właśnie

pozostałościami po zatopionej czy zasypanej piaskami Atlantydy.

## Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 20 marca do soboty 26 marca b. r. włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) H. Bładzińskiego, Lyczakowska 57, 2) A. Dorżawetza, pl. Teodora 3, 3) M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14, 4) S. Haya, Kółkajta 12, 5) J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 5, 6) R. Kurzrocka, Krakowska 26, 7) J. Kurkiewicza, pl. Unji Brzeskiej 4, 8) A. Markowicza, Zyblikiewicza 50, 9) R. Margulies, Żółkiewska 82, 10) P. Mikolascha 1, 11) J. Pilewskiego, Akademicka 28, 12) J. Pinelesa, Rynek 18, 13) J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1, 14) Reissowej, Lwów — Zamarstynów, 15) B. Scheinbacha, Grodecka 30, 16) S. Sommersteina, Janowska 2, 17) E. Sussmana, Kurkowa 5, 18) O. Teneckiego, Zielona 33, 19) J. Zarzyckiego, Żółkiewska 71, 20) I. Zerygiewicza, Jagiellońska 12, 21) K. Zyguntowicza, Grodecka 84.

## Kronika jaworowska.

Walne zgromadzenie TSL. Omgdaj odbyło się u nas walne zgromadzenie miejsc. Koła TSL. Po sprawozdaniach wszystkich sekcji walne zgromadzenie uchwało pomimo ciężkich warunków finansowych prowadzić dalej budowę kościoła w Lipinie i Domu Ludowego w Moosbergu. Do zarządu Koła oprócz 12 członków weszli jako prezes generał Ignacy hr. Ledochowski, jako zast. dyrektor Chrzyszcz, jako sekretarz prof.

Dzień i jako skarbnik dyrektor Sliwiński.

Z życia Związku Obyw. Pracy Kobiet. Związek nasz pod energicznym kierownictwem p. starościny Białostockiej prowadzi nadal kuchnię bezpłatną dla biednych i wspomaga całe rzesze bezrobotnych bez różnicy wyznania i narodowości, urządzając na ten cel różne imprezy.

Dzień imienia Marsz. Piłsudskiego rozpoczął się u nas 18 bm. strzelaniem premjowem na strzelnicy wojskowej a urządzonym przez zarząd PW. i Strzelca. Następnie o godz. 18 orkiestra gimnazjalna odegrała capstrzyk. W sobotę

po uroczystych nabożeństwach we wszystkich świątyniach w obecności przedstawicieli władz i instytucji — starosta powiat. p. Białostocki odebrał defiladę hólców PW. WF., oddziałów Strzelca, Sokoła, młodzieży gimnazjalnej, seminarjalnej i działwy szkolnej, poczem przedstawiciele władz i instytucji składali życzenia na ręce p. Starosty dla Dostojnego Solenizanta. W południe odbył się poranek w sali Sokoła urządzony staraniem młodzieży tut. szkół, zaś o godz. 20 przy szczelnie zapelnionej sali członkowie Strzelca odegrali dwie sztuczki a to: „Rozkaz” i „Porucznik I Brygady”.

## Kurs dziu-dzitsu w ośrodku Wychowania Fizycznego.



W Warszawskim Ośrodku Wychowania Fizycznego odbywają się obecnie ćwiczenia dziu-dzitsu pod kierunkiem instruktora japońskiego Ruten-Dzju. — Na zdjęciu

naszem widzimy dwie pary z walczących zapaśników oraz instruktora Ruten-Dzju z prawej strony.

# OGŁOSZENIA

## DWUDZIESTE CZWARTE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Kredytowego i Budowlanego Urzędników i Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych we Lwowie

Spółdzielnia z ograni. odpow.

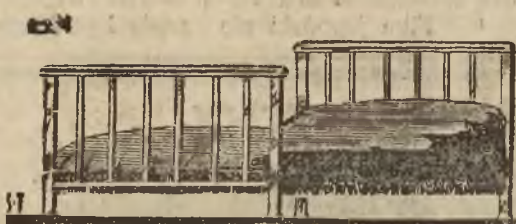
Odbędzie się we wtorek dnia 5 kwietnia 1932 r. o godz. 17 (5-tej) w sali Państw. Szkoły Euonomiczno-Handlowej we Lwowie przy pl. Strzeleckim L. 8.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu zstatnego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania Związku Stowarzyszeń Zaprofowanych i Gospodarczych z lustracji Towarzystwa.
3. Sprawozdanie Dyrekcji i bilans, oraz rachunek strat i zysków za rok 1931.
4. Zatwierdzenie bilansu za rok 1931 i udzielenie Dyrekcji, oraz Radzie Nadzorczej absolutorium
5. Rozdział nadwyżki za rok 1931.
6. Wybór czterech Członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących na trzy lata, oraz jednego członka Rady Nadzorczej na dwa lata.
7. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań Spółdzielni i najwyższej sumy kredytu dla jednego Członka, oraz stopy procentowej od kredytu i dodatku administracyjnego.

Dr. August Paszkudzki m. p.  
Sekretarz Rady Nadzorczej.

Henryk Dobrowolski m. p.  
Prezes Rady Nadzorczej.



ROK ZAŁOŻ.  
1907

WYRÓŻNIONY  
NA DWIE WYKONANIU  
WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘZ.

JAN WOZACZYŃSKI Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15  
TELEF. 47-92



## Zjednoczone Browary Warszawskie

p. f. Haberbusch i Schiele S. A. w Warszawie

ODDZIAŁ LWOWSKI we Lwowie, ul. Pełczyńska 32.

Telefon nr. 76-67.

polecają

**PIWO JASNE** eksportowe  
**PIWO CIEMNE** dubeltowe  
**PIWO CIEMNE** słodowe  
**PORTER** (jedyny z piw krajowych, warzony na sposób ang. portera).

w beczkach, butelkach i słoikach 1-litrowych. Dostawa we Lwowie bez latna.

## Ogłoszenie.

Podpisane Towarzystwo w likwidacji wzywa swoich wierzyteli, aby zgłosili swe roszczenia w ciągu roku od daty ogłoszenia swoje prawa i roszczenia. Po upływie tego terminu nastąpi wykreślenie firmy.

Pilno dnia 17 marca 1932.

**Towarzystwo Kredytowe i OSZCZĘDNOŚCI**

Dla Gospodarstwa, Handlu i Przem. w Pilźnie w Likwidacji.

879

## SPRZEDAŻ

### M. DELE

firanek, kap ręcznej roboty za bezcen Jedyna Wytwórnia Freilichna Lwów, Sykstusa 21. 747

**Łóżka** metalowe i materace włosienne po zł. 60 oraz meble ta i ceterwane w wielkim wyborze poleca obecnie najtaniej Steil i Ska Lwów, Kazimierzowska 28. 791

### SPECJAŁY WIEJSKIE!

Debowiecka, Tuchowska, Łogowska poleca Michał Wirga, sklep spoż. wcz. Sienkiewicza 1 3. (za H. Georga) tel. 105 56. 918

### PLASZCZYKI,

Sukienki, Ubranka, Czapeczki. „SPORT” Plac Halicki 3 910

**MEBLE**

Jak tanio można kupić za gotówkę i na raty, każdy w nich się przekonać zwiadzając **DOM MEBLOWY** „Silesia” Lwów, Brzajerowska 3. Kolosalny wybór kompletów i sztuk pojedynczych 756

## MIESZKANIA

### 2 PIĘKNE

pokoje umeblowane, frontowe do wynajęcia Na Skałce 1 (Zyblikiewicza). 896

## KUPNO

### POSZUKUJE SIĘ

maszyny parowej 50 HP ze stawidłem wentylowym lub Riedera, używaną lecz w dobrym stanie. Browar Hr. Badeniego w Busku k. Lwowa. 881

## POSAD POSZUKUJA

### STELMACH

poszukuje zaraz prac, skromne wymagania Wołków przez Dawidow, Jan Andres. 889

## POMOC LEKARSKA

## Doktoraty i studia akademickie

drogą specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studjów. — International Academic Office, Botte postale Nr. 524, Bruxelles (Centre) Belgja. 633

## ZDROJOWISKA

### PENSJONAT JAMNA

44 pokoje, wydzierżawimy. Budynek nowy, luksusowo urządony. Zapewniona frekwencja. Informacje: Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej, Warszawa, ul. Koszykowa 45. 860

## ROZNE

### ZWIĄZEK

Biegłych Sądowych we Lwowie ogólne Zgromadzenie Związku odbędzie się w niedzielę, dnia 10 kwietnia 1932 o godzinie 10<sup>15</sup> w dużej sali Instytutu Przemysłowego przy ul. Bouraada 5. Porządek dzienny: 1. Zarządzenie, 2. Sprawozdanie Wydziału, 3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 4. Zatwierdzenie regulaminów, 5. Wybory uzupełniające, 6. Wnioski członków. W razie braku kompletu (§ 8) odbędzie się o godzinie 11-ej tegoż samego dnia ogólne zgromadzenie bez względu na ilość obecnych 905

## Pranie pierza skutecznie

Władysław WEBER

Lwów, Batorego 2.

Ceny znacznie niższe 901

## ZGUBIO O I ZNALEZIONO

### UNI-WAŻ AM

skradziony mi dowód osobisty i książeczkę wojskową wystawoną przez P. K. U. kieszonką na nazwisko Józef Filip. 907